

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 167)

z dnia 8 lutego 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 167)

8 lutego 2017 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jacka Sasina (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Jana Szewczaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych o rządowym projekcie ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (druk nr 1210).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Nowak** podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Dorota Karczewska** wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Reich** dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Wachnicka** dyrektor Wydziału Klienta Rynku Bankowo-Kapitałowego Rzecznika Finansowego, **Arkadiusz Szcześniak** prezes zarządu Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Tułodziecka** prezes zarządu Fundacji na Rzecz Kredytu Hipotecznego wraz ze współpracownikami, **Andrzej Roter** prezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych, **Marcin Daniecki** prezes zarządu Fundacji – Instytut Badań i Edukacji Pośrednictwa Finansowego, **Adrian Jarosz** prezes zarządu Związku Firm Doradztwa Finansowego wraz ze współpracownikami, **Artur Nowak-Gocławski** przewodniczący Komitetu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych, **Jerzy Bańka** wiceprezes Związku Banków Polskich wraz ze współpracownikami, **Marek Popowicz** członek Fundacji „Kupfranki.org”, **Bartłomiej Okoń** dyrektor do spraw prawnych Związku Firm Pożyczkowych wraz ze współpracownikami, **Wiktor Kamiński** zastępca dyrektora generalnego Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, **Paweł Pytel** przedstawiciel Konfederacji „Lewiatan”

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Krowiranda**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum na posiedzeniu Komisji.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych o rządowym projekcie ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (druk nr 1210). Zreferuje sprawozdawca podkomisji – pan poseł Jerzy Małecki. Czy ktoś z państwa ma uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag.

W związku z tym stwierdzam przyjęcie porządku.

Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji przedstawiciela rządu pana Piotra Nowaka – podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam również pana Jerzego Bańkę – wiceprezesa Związku Banków Polskich, oraz wszystkie osoby obecne i niewymienione przeze mnie z nazwiska. Serdecznie państwa witam na posiedzeniu Komisji.

Informuję państwa, że Komisja Finansów Publicznych dnia 24 stycznia 2017 r. skierowała rządowy projekt ustawy z druku nr 1210 do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych. Informuję, że podkomisja zakończyła pracę w dniu 1 lutego bieżącego roku. Podkomisja przyjęła sprawozdanie o projekcie. Sprawozdanie podkomisji jest dostępne

na poselskich iPadach. Zamieszczone jest również w systemie informacyjnym Sejmu na stronie internetowej.

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji. Bardzo proszę pana posła Jerzego Małeckiego o przedstawienie sprawozdania.

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, w imieniu sejmowej podkomisji do spraw instytucji finansowych mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie do rządowego projektu ustawy o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami. Jest to druk nr 1210. W zakresie swojej regulacji wdraża on postanowienia dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/UE z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi i zmieniającej dyrektywy 2008/48/WE i 2013/13/UE oraz rozporządzenie UE nr 1093/2010. Celem projektowanych rozwiązań jest zapewnienie wysokiego poziomu ochrony konsumentów, którzy zawierają umowy o kredyty związane z nieruchomościami. Ich wprowadzenie ma spowodować rozwój bardziej przejrzystego i konkurencyjnego rynku wewnętrznego przez zawieranie spójnych i uczciwych umów oraz dostarczanie klientom odpowiednich informacji. Projekt ustawy przewiduje zmiany w ustawie o kredycie konsumenckim doprecyzowujące niektóre jej przepisy. Ma to na celu zwiększenie porównywalności i transparentności ofert kredytodawców oraz wzmocnienie pozycji konsumenta na rynku kredytów konsumenckich oraz kredytów związanych z nieruchomościami mieszkalnymi. Podczas posiedzenia podkomisji do spraw instytucji finansowych przeprowadzono merytoryczną dyskusję nad przedmiotowym projektem. Zgłoszono liczne propozycje zmian jego zapisów. Podkomisja opowiedziała się za wprowadzeniem prawie 20 poprawek, między innymi dotyczących wynagrodzenia pośrednika kredytu hipotecznego lub jego agenta, obowiązków informacyjnych wskazanych podmiotów, czy skutków niedotrzymania przez konsumenta warunków udzielenia kredytu hipotecznego albo utraty przez niego zdolności kredytowej.

Wysoka Komisjo, podkomisja po rozpatrzeniu całości rządowego projektu ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami wnosi o przyjęcie sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za przedstawienie sprawozdania podkomisji. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy zawartego właśnie w tym sprawozdaniu.

Szanowni państwo, w pierwszej kolejności zajmiemy się rozpatrzeniem tytułu ustawy. Czy ktoś z państwa posłów ma uwagi do tytułu? Tak. Bardzo proszę, panie profesorze.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Ja nie mam uwag do tytułu, tylko mam pytanie tego rodzaju. Jeżeli są uwagi dotyczące tego, co nie zostało implementowane, to w jakim momencie należałoby o tym powiedzieć?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Nie mam podzielnej uwagi. Panie profesorze, bardzo przepraszam. Czy mógłby pan...

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Mogę powtórzyć.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak, bardzo bym prosił, dobrze?

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO):

Chodzi mi o to, że mam uwagi do tego, co nie zostało implementowane. W związku z tym jeśli będziemy to omawiali według porządku artykułowego, to nie będę miał szans.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mogę?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mojemu koledze chodzi o taką rzecz, że jeśli rozpatrujemy projekt ustawy, to wszyscy z państwa posłów, wyłączając może członków podkomisji, ale również strony, które uczestniczą w dzisiejszym posiedzeniu, powinny mieć prawo wyrażenia swoich uwag. Możemy określić czas, w którym będą mogli zabierać głos, aby powiedzieć, czego w tym rozwiązaniu nie zawarto. Inaczej będzie to tylko dyskusja i przyjęcie sprawozdania, które wypracowała podkomisja. Wydaje się nam, że rozpatrując sprawozdanie podkomisji, powinniśmy rozważyć to – do tego dzisiaj namawiam – żeby o tym powiedzieć. Inaczej to posiedzenie... Można ograniczyć prawo głosu osobom, które chciałyby dodatkowo zabrać głos w temacie sprawozdania, bo przejście od razu do procedowania zubaża naszą dyskusję. To tylko tyle. Chciałabym, żeby... Popieram ten głos pana prof. Nykiela, aby w takiej formule można było się również wypowiedzieć nie tylko w temacie przedłożonego sprawozdania.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Małecki.

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

Szanowni państwo, podkomisja odbyła swoje posiedzenie w dniu 1 lutego. Każdy z posłów mógł uczestniczyć. Wszelkie głosy i uwagi przyjęliśmy i rozpatrzyliśmy. Uważam, że ten czas można było wykorzystać właśnie do tego, aby przedstawić swoje argumenty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł w tej chwili wyreczył mnie w tym, co miałem do powiedzenia. Szanowni państwo, przypominam, że odbyliśmy jednak pierwsze czytanie. Była szeroka dyskusja na temat tego projektu. Praca w podkomisji również nie była pracą tajną. Każdy, kto chciał uczestniczyć w posiedzeniach podkomisji mógł w tej pracy uczestniczyć. To dotyczyło nie tylko posłów, ale również strony społecznej. Jeśli w tej chwili – tak proponuję – będą jakieś szczególne uwagi do konkretnych przepisów, to tak, ale wtedy, kiedy ten przepis będzie omawiany – wtedy oczywiście taki głos byłby uzasadniony. Natomiast otwieranie w tej chwili ogólnej dyskusji nie mieści się w tej formule omawiania sprawozdania podkomisji. Mam nadzieję, że państwo przyjmują te wyjaśnienia i tę propozycję z mojej strony.

Pan przewodniczący Szewczak, proszę bardzo.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Chciałbym tylko przypomnieć, że podkomisja zebrała się w tygodniu niesejmowym. Pracowaliśmy wiele godzin. Nie było przedstawicieli opozycji, nawet tych, którzy się dopominali o dokooptowanie do tej podkomisji. Nie ma sensu tego wszystkiego jeszcze raz omawiać tym bardziej, że są poprawki, które częściowo wychodzą naprzeciw tym różnym postulatam – mam nadzieję – więc powinniśmy chyba przystąpić do pracy nad poszczególnymi artykułami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Nie widzę zgłoszeń, więc uważam, że przyjmujemy taki sposób procedowania w dalszym ciągu.

Szanowni państwo, zgodnie z tym, co już powiedziałem przed tą dyskusją, przystępujemy do rozpatrzenia tytułu ustawy. Czy do tytułu, ściśle do tytułu są jakieś uwagi? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec tytułu? Też nie słyszę.

W związku z tym stwierdzam przyjęcie tytułu.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1 ustawy. Czy do tego artykułu ktoś z państwa zgłasza uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 ustawy. Czy do tego artykułu są jakieś uwagi albo sprzeciw? Również nie słyszę.

Stwierdzam jego przyjęcie.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Biuro Legislacyjne ma uwagi. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, po pierwsze, jest poprawka do art. 3, jeżeli dobrze się orientujemy, a po drugie, chcielibyśmy jeszcze zwrócić uwagę w art. 3 na pewną nieścisłość, która jest związana z art. 3, następnie z art. 4 i z art. 21. Mianowicie chodzi o użyte w tych przepisach pojęcie nieruchomości i nieruchomości mieszkalnej. Pojęcie nieruchomości jest zdefiniowane w słowniczku, natomiast tutaj w art. 3, który określa te cele, na które może być zaciągnięty kredyt hipoteczny... To właściwie jest *clue* całego projektu ustawy. Z kolei w art. 21 jest mowa o tym, że kredyt hipoteczny... To znaczy, jest mowa o umowie o kredyt hipoteczny zawieranej w celu budowy lub remontu nieruchomości. Tu z kolei art. 3 ust. 1 precyzyjnie w tych punktach określa, na co ten kredyt hipoteczny może być zaciągnięty. Powiem więc w ten sposób, że są pewne nieścisłości i mogą się pojawić wątpliwości interpretacyjne na gruncie stosowania tych przepisów, natomiast w tym momencie nie mamy przedstawionej propozycji, stąd tutaj prośba do strony rządowej, aby ewentualnie na drugie czytanie spróbować jeszcze raz przeanalizować te przepisy pod kątem tych pojęć: „nieruchomość”, „nieruchomość mieszkalna” i zastosowania tych pojęć w art. 3 i w art. 21. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie mecenasie. Pan poseł Małecki, tak? Ale nie w tej sprawie, którą przedstawił pan mecenas, tylko – rozumiem – w sprawie tej poprawki, tak?

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Może zamknijmy sprawę tych uwag legislacyjnych. Panie ministrze? Panie ministrze, co w sprawie tych uwag legislacyjnych Biura Legislacyjnego, które zostały ogłoszone?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Piotr Nowak:

Rozumiemy tę uwagę. Chcielibyśmy się jej przyjrzeć i – że tak powiem – przeanalizować. Na kolejnym etapie ewentualnie odniesiemy się do niej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Na kolejnym etapie to znaczy w drugim czytaniu?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

W drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

W drugim czytaniu. Rozumiem więc, że w tej chwili nie przyjmujemy tej uwagi i Ministerstwo Finansów rozpatrzy ją do drugiego czytania, tak?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Tak.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dobrze. Pan poseł Małecki, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

Chciałbym zgłosić poprawkę. Ona dotyczy właśnie art. 3 ust. 1 pkt 1, który otrzymałby następujące brzmienie:

„nabycia lub utrzymania prawa własności budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość, a także ich budowę lub przebudowę w rozumieniu art. 3 pkt 6 i pkt 7a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane”.

Na posiedzeniu podkomisji zauważyliśmy ten problem dotyczący słownictwa: „rozbudowa” i „nadbudowa”. Poprawka przede wszystkim ma charakter legislacyjny i uwzględnia terminologię przyjętą w ustawie... Teraz czytam uzasadnienie...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie pośle, gdyby pan mógł bliżej mikrofonu, bo słabo tutaj słyszymy, dobrze?

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

Oczywiście. Teraz przedstawię uzasadnienie przedstawionej poprawki. Poprawka przede wszystkim ma charakter legislacyjny i uwzględnia terminologię przyjętą w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane. Przepis art. 3 ust. 1 pkt 1 projektu w dotychczasowym brzmieniu obejmował kredyty przeznaczone w sposób odrębny na budowę, przebudowę, rozbudowę lub nadbudowę budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego. Należy zauważyć, że rozbudowa i nadbudowa w świetle terminologii prawa budowlanego mieszczą się w pojęciu budowy, dlatego też proponuje się wymienione pojęcia zastąpić jednym określeniem „budowa”, co zapewni zgodność z terminologią w art. 3 pkt 6 – Prawo budowlane. Wprowadzenie do projektu proponowanego określenia budowy obejmie też swoim zakresem odbudowę zgodnie z definicją zawartą w art. 3 pkt 6 ustawy – Prawo budowlane. Ponadto w zakresie pojęcia przebudowy proponuje się odesłanie do art. 3 pkt 7a ustawy – Prawo budowlane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Bardzo proszę pana ministra o opinię na temat poprawki.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, to jest jeden z elementów, w sprawie którego prosiliśmy na posiedzeniu podkomisji o czas potrzebny na to, żeby przeanalizować to. Popieramy tę poprawkę, ponieważ zgadzamy się z tym.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan mecenas, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, rzeczywiście tak, jak pan minister powiedział, ta poprawka w znaczący sposób poprawia brzmienie tego pkt 1 i jak najbardziej powinna zostać przyjęta w naszej ocenie, niemniej jednak zwracamy jeszcze uwagę na konieczność... Ta poprawka również naszym zdaniem implikuje na przyszłość zmiany w art. 21 ust. 7, bo tam z kolei jest mowa o tej budowie czy kredycie hipotecznym na budowę lub remont nieruchomości, więc tu jest sprecyzowane czy ograniczone do budowy lub przebudowy w rozumieniu prawa budowlanego, a tam jest mowa tylko o budowie i remoncie nieruchomości. Dlatego również zwracamy uwagę, że do drugiego czytania trzeba ewentualnie przemyśleć i przygotować stosowną zmianę do art. 21. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo,... Tak, bardzo proszę.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Marek Popowicz, „Kupfranki.org”. Chciałbym zapytać wnioskodawców o rzecz następującą. Bardzo często zdarza się, że w momencie, w którym będę konsolidował kredyty lub będę chciał spłacić kredyt hipoteczny innym kredytem hipotecznym... czy definicje, które są podane, wykluczają taki kredyt hipoteczny na spłatę innego kredytu hipotecznego? Może należy rozważyć taką możliwość, żeby taką formę kredytowania także dopisać jako dopuszczalną ustawą?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Poprosimy Ministerstwo Finansów o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, jeśli to jest kredyt na cele mieszkaniowe, to nie wyklucza – jest taka możliwość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy po tych wszystkich wyjaśnieniach są uwagi do tej wniesionej poprawki? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Również nie słyszę.

Stwierdzam jej przyjęcie.

Pytam o to, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia całego art. 3 wraz z tą poprawką przed chwilą przyjętą? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 3.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Czy są uwagi albo sprzeciw...? Są. Pan poseł Małecki, tak? Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

Do tego artykułu również chciałbym wnieść poprawkę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Słucham?

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

Do tego artykułu również chciałbym wnieść poprawkę.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Przepraszam, bo... Jest poprawka, tak? Panie pośle, na przyszłość bardzo proszę jakoś bliżej mikrofonu, bo naprawdę słabo słyhać, a państwo jeszcze, że tak powiem, nie zachowujecie pełnej ciszy. W takim razie bardzo proszę o przedstawienie poprawki.

Poseł Jerzy Małecki (PiS):

W projekcie ustawy o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami, przepis art. 4 pkt 20 otrzymałby następujące brzmienie:

„umowa w kredyt hipoteczny w walucie obcej, umowa o kredyt hipoteczny, w której kredyt jest w walucie innej niż waluta, w której konsument otrzymuje dochód lub posiada aktywa, z których dany kredyt hipoteczny ma zostać spłacony, lub w walucie innej niż waluta państwa członkowskiego, w którym dany konsument ma miejsce zamieszkania”.

Przeczytałem uzasadnienie. W poprawce proponuje się modyfikację definicji umowy o kredyt hipoteczny w walucie obcej przez skreślenie lit. a) i b) w dotychczasowej definicji. Zgodnie z poprawką definicja umowy o kredyt hipoteczny w walucie obcej będzie obejmować treść zawartą w dotychczasowej lit. c), przy czym proponuje się skreślenie wyrazów „wyplacany i spłacany”. Zmiany mają na celu zapewnienie zgodności z implementowaną dyrektywą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Marek Popowicz, Fundacja „Kupfranki.org”. Naczelną zasadą tej ustawy, zresztą potwierdzoną na posiedzeniu podkomisji przez przedstawiciela wnioskodawcy, było to, żeby w ogóle wyeliminować ryzyko kursowe w kredytach hipotecznych i zapobiec obchodzeniu tegoż przez kredytodawców. W związku z powyższym będę proponował zmianę w art. 6, ale konsekwencją jest to, że proponuję, aby z ustawy w ogóle wykreślono określenie „kredyt w walucie obcej”, bowiem będzie to sprzeczne z celem tej ustawy, czyli wyeliminowaniem ryzyka. Proponuję zmianę ust. 20 w art. 4 w sposób następujący mówiący wprost (definicja): „waluta kredytobiorcy to waluta, w której konsument otrzymuje dochód lub posiada aktywa, z których dany kredyt hipoteczny ma zostać spłacony, lub waluta państwa członkowskiego, w którym dany konsument ma miejsce zamieszkania (jest rezydentem)”. To będzie konsekwencją art. 6.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana ministra o opinię w sprawie poprawki i w sprawie tej propozycji, która przed chwilą padła z sali.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Jeżeli chodzi o poprawkę zgłoszoną przez pana posła, to popieramy ją. Natomiast jeśli chodzi o te obawy pana przedstawiciela jednej z organizacji, który teraz się wypowiadał, to według nas projektowana ustawa zamierza wyeliminować kredyty walutowe na przyszłość i to robi, więc my zostajemy przy zdaniu, które prezentujemy. Natomiast definicja kredytu walutowego musi być w ustawie, ponieważ tego wymaga dyrektywa. Żeby była pełna implementacja, musi być taka definicja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Dla porządku tylko spytam, czy tę propozycję, którą pan przed chwilą formułował, ktoś z państwa posłów chce ewentualnie przejąć jako poprawkę, bo tylko w ten sposób moglibyśmy ją rozpatrywać? Nie słyszę takiej woli. W związku z tym rozumiem, że wyjaśnienia pana ministra zamykają sprawę. Szanowni państwo, czy w związku z tym jest... Tak, Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jedna uwaga do tej poprawki, panie przewodniczący, którą zgłosił pan poseł. Po przenie numerowaniu to jest nie pkt 20, tylko pkt 23 w sprawozdaniu. Chodzi więc o nadanie nowego brzmienia pkt 23.

I druga kwestia. Tu jest pewna niezręczność redakcyjna, bo jest to umowa o kredyt hipoteczny w walucie obcej – (rozumie się przez to) umowa o kredyt hipoteczny, w której kredyt jest w walucie”. ... Proponowalibyśmy, gdyby to miało tak zostać, bo do tej pory było „wyplacany i spłacany”, żeby może nie skreślać tych wyrazów „w której kredyt jest”, bo czyta się: „umowę o kredyt hipoteczny, w której kredyt jest”. Może lepiej by to brzmiało: „umowę o kredyt hipoteczny w walucie innej niż waluta” i dalej bez zmian? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Ministerstwo?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, ja bym jednak został przy naszym brzmieniu. Zastanawialiśmy się nad tym długo. Były różne dyskusje, jednak uważamy, że takie brzmienie będzie najwłaściwsze. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, czy w sprawie tej poprawki, którą przed chwilą została zaprezentowana jest sprzeciw? Nie słyszę.

W związku z tym stwierdzam, że poprawka do art. 4 została przyjęta.

W związku z tym... Tak? Ale w jakiej sprawie? Do art. 4? Proszę bardzo.

Prezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych Andrzej Roter:

Ta kwestia jest bardzo krótka. Mianowicie uznaliśmy bardzo zasadnie, że agent może pracować wyłącznie dla jednego kredytodawcy, natomiast w pkt 8 tego artykułu, kiedy mówimy o personelu, nie powtarzamy logicznie za tym, co uznaliśmy za zasadne, że personel kredytodawcy czy agenta powinien pracować wyłącznie na rzecz jednego kredytodawcy, czy jednego agenta. Ta logika pozwoliłaby przeciwdziałać ryzykom, które stały u podstaw również jakby zakazania współpracy agenta z wieloma kredytodawcami. To na pewno zwiększy poziom ochrony, zwiększy transparentność, a w związku z tym wydaje się zasadne. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam w tej chwili pytanie, bo to jest konkretna propozycja zmiany przepisu, prawda? Po pierwsze więc, mam takie pytanie, czy ktoś z państwa posłów chciałby zgłosić jako poprawkę to, co zostało przedstawione przed chwilą? Nie słyszę takiej chęci. W związku z tym oczywiście nie możemy tego procedować jako poprawki. Czy państwo z Ministerstwa Finansów chcielibyście dodać coś do tego? Nie, bo – rozumiem – ta sprawa została wyjaśniona na posiedzeniu podkomisji. Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia całego art. 4. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 4? Tak? Ale przepraszam, sprzeciw do artykułów mogą zgłaszać tylko posłowie. Dziękuję bardzo. Wyjaśniam tylko, że w głosowaniu parlamentarzysty... Oczywiście z poprawką. Szanowni państwo, nie ma sprzeciwu?

W związku z tym przyjmujemy... Stwierdzam przyjęcie art. 4.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 5? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 6. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 6? Jest pytanie, tak?

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Propozycja zmiany.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Jeszcze raz. Intencją projektodawcy jest to, żeby nie było ryzyka kursowego w kredytach hipotecznych na terenie Rzeczypospolitej. Dotychczasowe brzmienie art. 6 mówi o kredytach hipotecznych udzielonych w walucie lub indeksowanych. Wyraz „indeksowany” jest dokładnie furtką, na podstawie której do dzisiaj banki stosują ryzyko walutowe. Moją intencją jest to, żeby wyeliminować ewidentnie ryzyko walutowe poprzez wykreślenie co najmniej informacji o tym, że to mają być kredyty indeksowane. Żeby wprost to napisać, ta definicja, którą zaproponowałem w art. 4 ust. 20, byłaby skonsumowana w tym artykule. Kredyt hipoteczny może zostać udzielony wyłącznie w walucie kredytobiorcy. Do kredytu hipotecznego nie można zastosować waloryzacji umownej z kodeksu cywilnego. Należy dopuścić zmianę waluty kredytobiorcy w czasie trwania umowy kredytu hipotecznego na wniosek konsumenta, jeśli kredytobiorcy zmieniła się jego własna waluta, czyli albo sposób zarabiania pieniędzy, albo aktywa, które posiada, albo kraj, w którym mieszka. W tym momencie jeśli dopuszczamy zmianę waluty kredytu, to przeliczymy pozostałe zadłużenie według kursu Narodowego Banku Polskiego wynikającego z tabeli. W propozycji skierowanej do Prezydium Komisji, do Biura Legislacyjnego i do Ministerstwa Finansów podałem wzór. Chodzi mi o to, żeby w ogóle nie było możliwości indeksacji i zastosowania Kodeksu cywilnego, co w związku z powyższym zamknę wszelkie furtki pozwalające bankom – przepraszam, rozszerzę – kredytodawcom na stosowanie indeksacji umownej wynikającej z Kodeksu cywilnego. Kredyty mogłyby być wyłącznie walutowe w rozumieniu ustawy dewizowej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ministerstwo w tej sprawie chciałoby zabrać głos?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, według nas obecne zapisy eliminują branie kredytu hipotecznego przez konsumenta, który wystawi go na ryzyko walutowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów jest zainteresowany przejęciem tej poprawki? Nie słyszę. W związku z tym stwierdzam, że będziemy rozpatrywać art. 6 bez poprawek. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 6? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 6.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia art. 7. Czy są uwagi albo sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 7? Jest pytanie, tak? Propozycja zmiany, tak? Proszę bardzo.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Propozycja zmiany. Konsekwencją tego, że nie wolno na terenie Rzeczypospolitej sprzedawać kredytów obarczonych jakimkolwiek ryzykiem, proponuję – proszę o chwilę – dopisanie do art. 7 w ust. 2 pkt 9. W obowiązkach informacyjnych powinna się pojawić informacja, że przeniesienie zabezpieczenia na kredytodawcę wystarcza do spłaty kredytu w całości. To jest rzecz, którą zgłaszaliśmy na posiedzeniu podkomisji. Mówi ona o tym, że jedynym zabezpieczeniem kredytu hipotecznego ma być zabezpieczenie, które jest ujęte w umowie kredytu hipotecznego. Na posiedzeniu podkomisji przedstawiciel Ministerstwa Finansów poinformował, że dyrektywa takich rzeczy nie przewiduje. Nie jest to prawdą. W motywie 27 dyrektywy 2014/17/EU stwierdza się: „Państwa członkowskie nie powinny uniemożliwiać stronom umowy o kredyt wyraźnego uzgadniania, że przeniesienie zabezpieczenia na kredytodawcę wystarczy do spłaty kredytu. W związku z powyższym wszelkie obowiązki informacyjne powinny przekazywać także taką informację dla kredytobiorcy”.

Przenieś zabezpieczenie na kredytodawcę, a pozbędziesz się długu – dyrektywa nie jest przeciwko temu, a wręcz zachęca do takich rozwiązań.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę o stanowisko Ministerstwa Finansów.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, to było już dyskutowane. My nie przyjmujemy tego. Widzimy pewne ryzyka z tym związane, między innymi na przykład coś takiego, że jeśli kredytobiorca kupi mieszkanie albo dom i zdewastuje je zupełnie, rozbierze, że tak powiem, cegła po cegle i tam nic nie będzie... Generalnie nie może być takiej sytuacji, że zostawi cegły i spłaci kredyt. To nam zablokuje... To jest ekstremalny przykład, ale możliwy. Nie zgadzamy się na tego typu zapis. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. W tej sprawie jeszcze? Proszę bardzo.

Wiceprezes zarządu Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Barbara Husiew:

Ja nie zgadzam się z tym, co mówi ministerstwo, bo to jest totalna bzdura – przepraszam za określenie – bo tak, jak kredytobiorca bierze na siebie odpowiedzialność, biorąc kredyt walutowy, tak bank czy instytucja udzielająca takiego kredytu, bierze na siebie odpowiedzialność, przyjmując zastaw. Nie może być takiej sytuacji, jak jest w tej chwili, że kredytobiorca odpowiada całym majątkiem w zamian za pożyczkę. Przecież to jest absurdalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Jeszcze w tej sprawie, tak? Bardzo proszę, jeszcze ten jeden głos, tylko bardzo proszę krótko, dobrze?

Członek zarządu Stowarzyszenia „Stop bankowemu Bezprawiu” Mariusz Zając:

Mariusz Zając, Stowarzyszenie „Stop bankowemu Bezprawiu”

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, proszę o wyciszenie rozmów.

Członek zarządu Stowarzyszenia „Stop bankowemu Bezprawiu” Mariusz Zając:

Mam nadzieję, że Ministerstwo przemyśli tę sprawę jeszcze. Dzisiaj nagminne jest to, że banki hodują dług, czyli wypowiadają umowy, często z byle powodu, a gdy klient próbuje przywrócić umowę, odmawia się mu, chociaż spełniałby warunki, a bank hoduje dług, czyli na przykład przez dłuższy czas nie stosuje drogi prawnej dochodzenia tych roszczeń. W ten sposób banki uzyskują nieuprawnione ogromne przychody. Dłużnik ma większy dług, niż wynosi wartość jego nieruchomości. Choć chciałby nawet spłacać ten dług, nie jest w stanie tego zrobić. To jest nagminne w tej chwili. Ograniczenie wyłącznie do zabezpieczenia nieruchomości, do hipoteki długu, który jest zaciągany na tę nieruchomość jest – wydaje mi się – słuszne, tym bardziej, że dzisiaj już banki wymagają większego wkładu własnego, niż to było do tej pory i zabezpieczeniem dla banku jest również ta różnica. Banki zabezpieczają się poprzez wykup ubezpieczeń. Nie mówmy więc, że coś będzie... Nie wiem, pan tutaj użył jakiegoś absurdalnego faktycznie porównania, że ktoś rozbierze swoją nieruchomość i sprzeda cegły. Przepraszam, to nie jest rok 1945. Prosimy o zastanowienie się jeszcze i wprowadzenie tego typu zapisów. Bardzo proszę również przedstawicieli, posłów, którzy jeszcze w ubiegłej kadencji, szczególnie posłowie z PiS, takie propozycje również wnosili. Prosimy o to, aby propozycje, które były przez państwa w poprzedniej kadencji proponowane, o które państwo wielokrotnie wnioskowaliście, tą ustawą właśnie wprowadzić. Ta ustawa daje taką możliwość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, naprawdę, bo głosy się powtarzają, więc... Nie chciałbym jednak, żebyśmy tę dyskusję w tej chwili... Jest bardzo dużo zgłoszeń i wszyscy w tej samej sprawie. Może w pierwszej kolejności pani przewodnicząca Masłowska i pan poseł Cymański, a potem zobaczymy, czy jeszcze będzie potrzeba.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

A propos tej cegły. Panie ministrze, o ile wiem, w zawieranych z kredytobiorcą umowach jest taki zapis, że jeżeli obniża się wartość danej kredytowanej nieruchomości, to kredytobiorca ma obowiązek zgłosić do banku i bank podejmuje na bieżąco stosowne działania. Dlatego tym bardziej uważam, że jest to jakby dodatkowy argument za tym, o czym tutaj państwo mówią, żeby tego typu zabezpieczeń dokonać. Ja osobiście będę się opowiadała za państwa propozycją.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Może pan poseł Cymański tak, jak zapowiedziałem. Proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Panie przewodniczący, to bardzo ważny moment w tej dyskusji i kto wie, czy nie jeden z kluczowych, bo cała dyskusja i debata, bardzo wiele artykułów prasowych właśnie tego dotyczy. Kwestia ryzyka i podziału tego ryzyka między kredytobiorcę a bank. W tym momencie w tej dyskusji chciałbym spytać, bo rozstrzygniemy tę kwestię tak czy inaczej, wszak jest pytanie, żebyśmy wiedzieli, czego dokładnie chcemy i co robimy. Dlatego pierwsze pytanie jest takie, jak wygląda praktyka dominująca w ogóle w bankowości i w tego typu kredytach na tak zwanym Zachodzie, w tradycji europejskiej, ponieważ nie jestem za ślepym powtarzaniem wzorców, ale praktyki w polskiej bankowości i na polskim rynku często jednak odbiegają nie tylko zresztą w przypadku tych kredytów, ale również w przypadku innych od pewnych standardów zachodnich. Ja też, idąc śladem myślenia naszej koleżanki, pani poseł Masłowskiej, w tę stronę szedłbym i poparłbym to myślenie, ale przed głosowaniem bardzo ważne jest, żeby jednak wyraźnie powiedzieć, jakie również będą konsekwencje w praktyce bankowej. Mam na myśli tutaj odsetki i oprocentowanie kredytów. Czy banki nie będą próbowały powetować sobie ten dyskomfort, zwiększając koszt kredytu? Ale to przecież jest realny świat. Jest pewna wartość materialna, jest pewne zobowiązanie, jest pewien czas, jest pewne ryzyko i rzeczywiście praktyki nieraz były bulwersujące. Nasze banki w Polsce często moim zdaniem nadużywały swoich praw. Mamy do czynienia z pewną asymetrią. Przyjmując więc tę ustawę, dobrze by było, może nie idealne, ale lepsze, rozwiązanie znaleźć. To myślenie wyrażone przed chwilą przez naszą koleżankę panią poseł jest mi bliskie i jestem skłonny w takim kierunku pójść i promować takie rozwiązanie, a nawet poprzeć w głosowaniu, ale zanim to nastąpi, chciałbym – kieruję to do ministerstwa – żeby kawa na ławę albo karty na stół powiedzieć, dlaczego banki... To wydaje się przecież logiczne. W końcu to jest pewna nieruchomość. Rynek, inflacja, zmieniają się sytuacje, ale ludzie pracują, mają swoją rzeczywistość, też chwiejną, też niestabilną i myślę, że to jest logiczne, jeżeli przedmiotem... Mówię to, ponieważ kiedyś dawno temu pracowałem w banku, ale zastaw kredytowany jest konkretnym majątkiem. To myślenie skrajne pana ministra szanuję, ale wydaje mi się ono trochę za daleko idące, bo rzeczywiście, czy to jest budynek, czy to jest mieszkanie, jest to trwała wartość, która ulega zmianie na rynku. Często dochodzi do anormalnych sytuacji i stawia tych kredytobiorców w sytuacji skrajnej. Ale bywają odwrotne sytuacje, kiedy bank czerpie – jak to się mówi – mocno i ostro kosztem klienta. Tak też być nie może. My mamy ten dylemat rozstrzygnąć.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Proszę bardzo. Proszę o bardzo krótkie wypowiedzi. Tak, jak pan obiecał, jedno zdanie.

Członek zarządu Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Robert Wajgel:

Dzień dobry. Robert Wajgel, Stowarzyszenie „Stop Bankowemu Bezprawiu”. Jedno zdanie do pana z ministerstwa. Lokale są ubezpieczone, ponieważ bank tego wymaga. To po pierwsze. Poza tym rzeczywiście jest to skrajny przypadek, który zapewne zdarza się raz na kilka milionów. Druga sprawa jest taka, że obecne prawo stanowi, że ci ludzie odpowiadają całym majątkiem i jeszcze majątkiem znajomych najczęściej, bo są wciągane w to rodziny, dziadkowie, babcie. Jest to zachęta – i banki to wykorzystują – do wypowiadania umów i niepodejmowania jakichkolwiek rozmów z kredytobiorcami. W ten sposób proszę państwa – chciałbym to państwu uświadomić – bank realizuje swój trzydziesto-

letni zysk w ciągu dwóch-trzech lat. To jest dla nich świetny biznes. Dlatego chcą, żeby to prawo zostało. A my tak naprawdę powinniśmy odpowiadać do hipoteki mieszkania, dlatego to się nazywa kredytem hipotecznym. Dziękuję i do widzenia.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo. Pan prezes, tak? Proszę bardzo.

Wiceprezes Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:

Jerzy Bańka, Związek Banków Polskich. Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sprawa jest bardzo ważna i dobrze by było poświęcić jej co najmniej 15 minut czasu, jako że te propozycje środowiska kredytobiorców wielokrotnie przewijają się w debacie publicznej. Dobrze by było, aby wszystkie instytucje, które mają wiedzę na ten temat, mogły się do tego odnieść. Pojawiły się tutaj dwie kwestie. Pan siedzący tutaj reprezentujący kredytobiorców przed chwilą, powołując się na treść dyrektywy, zaproponował rozwiązanie, które znane jest w polskim prawie cywilnym w Kodeksie cywilnym, tak zwane *datio in solutum* (świadczenie w miejsce wykonania), ale zapomniał o jednym, że wymaga to zgody wierzyciela. To dwie strony muszą zgodzić się na to, aby zobowiązanie było wykonane w ten sposób, że w miejsce pierwotnego zobowiązania, czyli świadczenia, następuje dla przykładu przeniesienie nieruchomości w zamian za tę wiarygodność. Taka praktyka jest stosowana w Polsce. Natomiast – podkreślam – wymaga to zgody dwóch stron, wymaga to zgody wierzyciela.

Następnie jednak dyskusja poszła w zupełnie innym kierunku. Chodzi tutaj o wprowadzenie ograniczenia co do możliwości prowadzenia egzekucji z całego majątku dłużnika. To jest zasada funkcjonująca w całej Europie i w absolutnej większości państw całego świata. Gdyby to rozwiązanie w tym ekstremalnym kształcie zostało przyjęte, sytuowałyby Polskę jako jedyne państwo na świecie. Chcę wskazać, że w Stanach Zjednoczonych taka formuła funkcjonuje, ale jest bardzo ograniczona, i to nie we wszystkich stanach. Ona zawsze kończy się wydaniem przez sąd na wniosek wierzyciela dodatkowego jeszcze postanowienia, które dotyczy rozliczenia końcowego, które uwzględnia cenę uzyskaną ze sprzedaży danej nieruchomości i kwotę kredytu. W Hiszpanii także wprowadza się podobne rozwiązania, ale również z zastrzeżeniem, że wartość przejmowanej nieruchomości musi być większa o 20% niż kwota zadłużenia. Pamiętajmy jednakże, że w Polsce model finansowania rynku mieszkaniowego jest zupełnie inny. U nas nie sprzedaje się gotowych mieszkań, czy gotowych domów. U nas sprzedaje się niestety dziurę w ziemi, więc trudno...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Szanowni państwo, proszę o nierobienie tumultu, dobrze? Nie przeszkadzajmy sobie nawzajem. Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:

...trudno więc wyobrazić sobie sytuację, aby wierzyciel, który udzielił kredytu, zaspokajał się następnie z tej dziury w ziemi, bo ten budynek może być po prostu niewybudowany.

Druga kwestia. Oczywiście wprowadzenie takiego ograniczenia skutkowałoby tym, że kredytodawcy udzielaliby – rzecz jasna – kredytów, ale na dużo niższe kwoty. To wywołałoby oczywiście daleko idące zmiany na rynku finansowania mieszkalnictwa i rozwoju polskiego budownictwa. Należy te wszystkie argumenty dokładnie zbadać, wysłuchać zdania Komisji Nadzoru Finansowego, bowiem ona w mojej ocenie ma najlepsze rozeznanie. Prosiłbym również, panie przewodniczący, aby w tej sprawie zasięgnąć opinii także tych, którzy posiadają wiedzę, a nie jedynie emocje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie, proszę państwa. Odbyliśmy dyskusję. Nie będziemy polemizować. Bardzo proszę, pan przewodniczący Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Ja chcę zwrócić państwu uwagę, że na posiedzeniu podkomisji pracowaliśmy, te kwestie były podnoszone i dyskusja była wyczerpująca. Kto chciał, każda instytucja mogła zgłosić swoje opinie i wątpliwości. Już na posiedzeniu podkomisji zauważyliśmy rangę tego

problemu, skalę tych zapisów i problem do rozwiązania. Przedstawialiśmy taką sugestię czy opinię skierowaną do Ministerstwa Finansów, że pewne fundamentalne problemy dotyczące tak zwanych kredytów frankowych, tych tak zwanych kredytów hipotecznych walutowych, nie mogą być jakby inaczej regulowane... Może inaczej. Sugerowaliśmy, żeby te kwestie rozwiązań tych trudnych problemów uzyskiwać częściowo poprzez implementację przepisów unijnych. Dlatego moja prośba, czy sugestia do ministerstwa byłaby taka, czy byłaby szansa, żeby przedstawić nam jakąś opinię prawną, czy interpretację prawną tego konkretnego zapisu przepisów unijnych? Czy one rzeczywiście nie stwarzają w Unii w zakresie prawodawstwa unijnego takich możliwości, o których mówił tu wnioskodawca społeczny? Chcielibyśmy się z taką opinią zapoznać. Ja rozumiem, że przy okazji pewnych zapisów dyrektyw unijnych i rozporządzeń chcemy załatwić nasze problemy wynikające z naszych zaszczości i popełnionych błędów. Chciałbym znać państwa opinię formalną, opinię prawną ministerstwa, czy ten zapis to umożliwia, czy może absolutnie to ogranicza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Jeszcze pan poseł Kosztowniak, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, prosił pan, żeby było krótko, więc będzie bardzo krótko. Istotą zabezpieczenia hipotecznego jest zabezpieczenie na nieruchomości. To powinno być podstawowym punktem wyjścia dla dyskusji. Mówienie o tym, że to ma być zabezpieczenie na życiu jednego czy drugiego człowieka, w żaden sposób chyba nie trafia do większości z nas, bo tak po prostu jest. Ta instytucja została stworzona na rzecz zabezpieczenia konkretnej nieruchomości. Mówienie, czy przywoływanie takich przykładów, w których wydaje się, że kolejne pieniądze mają służyć do tego, żeby rozruszać kolejne biznesy, w których rzeczywiście będą hodowane te kredyty, wydaje się, delikatnie mówiąc, niestosowne. Prawdą jest to, że rzeczywiście kredyty są ubezpieczone, i prawdą jest też to, że instytucje, które udzielają kredytu, też w każdej chwili, udzielając tego kredytu, powinny zadbać o własny interes, a więc powinny badać rzeczywiste możliwości udzielenia tego kredytu takiej czy innej osobie. Myślę, że nie można mówić w tym momencie tylko o odpowiedzialności osób biorących te kredyty, które wiążą tak naprawdę nie tylko ich ręce, ale pewnie ich całe życie i ich najbliższych, jak powiedziałem, w odniesieniu do instrumentu, który jest bardzo jasno określony, a więc hipoteki.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, toczymy od dłuższego czasu tę dyskusję, natomiast toczymy ją w próżni, biorąc pod uwagę to, co jest naszym głównym zadaniem, czyli praca nad sprawozdaniem podkomisji. Przypomnę, że rzecz zaczęła się od uwagi albo propozycji zmiany zgłoszonej przez jednego z panów. Ja może zadam pytanie, czy ktoś z państwa posłów formułuje tego typu poprawkę czy nie? Nie, tak? Nikt tego typu poprawki nie wnosi, tak? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Przeprowadzono bardzo dużą dyskusję na ten temat, czy tylko hipoteka powinna zabezpieczać udzielany kredyt. Ja mam inne pytanie pod adresem ministra. Żebyśmy mogli powiedzieć tylko o hipotece tak, jak niektórzy z państwa chcą, to warto byłoby dzisiaj sięgnąć również do rozwiązań, które zmierzają dzisiaj do zaspokojenia nieregularnie spłacanego kredytu. Ustawa o ziemi wypaczyła możliwość odzyskiwania, zatem ci wszyscy z państwa, którzy mówią o samym kredycie hipotecznym zabezpieczonym może na niewielkiej nieruchomości, nie mają pojęcia, jak z drugiej strony ten problem jest związany ze sprawami deponowanych pieniędzy w instytucjach, które kredytów i pożyczek udzielają. Chciałabym w związku z tym, żeby, jak myślę, w terminie do drugiego czytania, bo można by było formułować również inne poprawki takie, jakie tutaj były uwagi, że powinniśmy się wiązać tylko hipoteką, że wartość nieruchomości się zmienia, więc też musimy wiedzieć, jak wtedy podejście do nowych kredytów – mówię o nowych kredytach – kredytodawca, żebyśmy dali również szansę, bo wtedy przepisy dotyczące

odzyskiwania należności z hipoteki bez ograniczeń, które dzisiaj nakłada ustawa o ziemi, stałyby się szansą na wszczęcie dyskusji o skierowaniu się w kierunku rozwiązania polegającego na zabezpieczeniu się hipoteką. Chciałabym... Pytanie będę zadawała w trakcie drugiego czytania. Mogę to pytanie sformułować nawet wcześniej na piśmie, żeby uzyskać precyzyjną odpowiedź. Zależy nam na rozwiązaniu pewnego problemu – ile kredytodawca może dać kredytu i czy tylko hipoteka jest jego zabezpieczeniem, a także jak w tym kontekście ma być dokonywana ocena zdolności kredytowej oraz jak ma wyglądać oferowanie i obowiązek informacyjny. Z drugiej zaś strony, jeśli przyjąć jak najdalej idące oczekiwania po stronie kredytobiorców, to jak, żeby nie narażać pieniędzy tych, którzy deponują je w instytucjach finansowych? Chcę powiedzieć, że przy odzyskiwaniu kredytu jest to trudne, ale w tym zakresie, gdybyśmy rozmawiali o problemie... Ja do pana ministra wcześniej napiszę i powtórzę to w trakcie drugiego czytania takie samo pytanie, żeby dzisiaj pan przewodniczący nie zwracał mi uwagi – czasem tak bywa – żeby tym problemem się zająć. Póki co, skoro nie ma poprawki, to pewnie będziemy przechodzić dalej do procedowania.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Poprawki, jak rozumiem, nie ma. W związku z tym będziemy rozpatrywać art. 7 bez poprawki. Pytam, czy jest sprzeciw wobec treści art. 7? Nie słyszę takiego sprzeciwu.

Stwierdzam, że art. 7 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8. Czy jest sprzeciw wobec art. 8? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 9. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 9.

Art. 10. Również nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam przyjęcie art. 10. W jakiej sprawie?

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Dokładnie w sprawie art. 10 ust. 1 pkt 7. Chodzi o zmianę treści.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Przepraszam, ale przyjęliśmy już ten artykuł. W tej chwili jest już za późno. Przyjęliśmy już art. 10, więc nie ma już możliwości zmiany.

Art. 11. Proszę bardzo – jest zgłoszenie w sprawie art. 11. Bardzo proszę. Szanowni państwo, trzeba zgłaszać w momencie, kiedy zadaje pytanie. Proszę bardzo.

Ekonomista w Fundacji na Rzecz Kredytu Hipotecznego Agnieszka Nierodka:

Agnieszka Nierodka, Fundacja na Rzecz Kredytu Hipotecznego. Mamy uwagę do art. 11 ust. 5. Chcemy uzupełnić ten artykuł po wyrazach: „o których mowa w art. 14 ust. 1”, następującym sformułowaniem: „zaś przekazane przez konsumenta informacje są w pełni zgodne z aktualnym stanem praktycznym i prawnym”. Chodzi tutaj o to, że jeżeli w tym momencie wprowadzamy zobowiązanie banku do dotrzymania warunków informacji przekazywanych konsumentowi w formularzu informacyjnym przez 14 dni, to musimy pamiętać, że ten formularz jest opracowywany w oparciu o informacje, które przekazuje klient. One są w żaden sposób niezwyfikowane. Nie możemy więc wprowadzać zobowiązania banku do dotrzymania informacji, nad którymi on nie ma żadnej kontroli. Proponujemy więc zmianę, która będzie wprowadzała takie obostrzenie, że w sytuacji, w której te informacje, które przekaże klient, są w pełni zgodne ze stanem faktycznym.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze głos w tej sprawie. Proszę bardzo.

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Tak. Ta poprawka wydaje się nam niezasadna dlatego, że klient podaje wszelkie informacje na swój temat zgodnie ze swoją wiedzą. Pytanie, kto by w tej sytuacji decydował, czy informacje były zgodne ze stanem faktycznym, czy nie. Tutaj znowu opieralibyśmy się o sąd, więc prosilibyśmy, żeby takiej poprawki nie przyjmować.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Na przyszłość prosiłbym państwa, żeby się przedstawiać, dobrze?

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Arkadiusz Szcześniak, Stowarzyszenie „Stop Bankowemu Bezprawiu”.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, co ministerstwo ma w tej sprawie do powiedzenia?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Uważamy, że obecny zapis jest właściwy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów wyraża chęć przejścia tej poprawki? Nie słyszę. Stwierdzam w związku z tym, że będziemy rozpatrywać art. 11 bez poprawki. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 11? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 11.

Art. 12. Czy są uwagi albo sprzeciw wobec tego artykułu? Nie słyszę.

Stwierdzam jego przyjęcie.

Art. 13. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam jego przyjęcie.

Art. 14. Bardzo proszę.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Dorota Karczewska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dorota Karczewska, wiceprezes UOKiK. Wnosimy w art. 14 ust. 2 o powrót do brzmienia poprzedniego. Tam jawi się moment, od którego liczy się termin na rozpoznanie, czy udzielenie decyzji w sprawie udzielenia kredytu. W tym brzmieniu, w zapisie art. 14 ust. 2 znalazło się stwierdzenie „wniosku wraz z kompletem dokumentów”. W pierwszej kolejności wydaje się nam, że jest to pewnego rodzaju nadregulacja, bowiem, żeby zacząć procedować, zacząć liczyć termin, jest jasne, że musi być wniosek i samo przez się rozumie się, że to musi być kompletny wniosek, żeby zacząć procedować. Po drugie, wydaje się nam, że to „wraz z kompletem dokumentów” pozostawia szerokie uznanie interpretacji tego zapisu po stronie kredytodawcy i pośrednika. Żeby więc nie było problemów, wnosimy o skrócenie tego zapisu do wersji poprzedniej.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Poproszę o stanowisko rządu w tej sprawie.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy przeanalizować tę poprawkę i ewentualnie podczas drugiego czytania ją zgłosić. Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę.

Ekonomista w Fundacji na Rzecz Kredytu Hipotecznego Agnieszka Nierodka:

Fundacja na Rzecz Kredytu Hipotecznego. Mamy uwagę do art. 14 ust. 7, ale to będzie uwaga rozpatrywana w powiązaniu z art. 14 ust. 6. Otóż w art. 14 ust. 6 wskazujemy, że decyzja kredytowa jest dla banku wiążąca przez okres co najmniej 14 dni. To jest dla nas zrozumiałe. Natomiast w art. 14 ust. 7 znajduje się takie sformułowanie, że w tym terminie, o którym mowa powyżej, czyli minimum 14 dni, kredytodawca nie może wymagać, aby konsument podjął ostateczną decyzję co do warunków zawarcia umowy określonych w przedstawionej decyzji kredytowej. Wydaje się, że te dwa ustępy w powiązaniu ze sobą nie mają większego sensu, ponieważ okazuje się, że w tym okresie, kiedy decyzja kredytowa jest ważna, bank nie może wymagać od konsumenta zawarcia umowy kredytu na tych właśnie warunkach określonych w decyzji kredytowej. Powstaje więc takie pytanie, czy zatem, jeżeli decyzja kredytowa straci swoją ważność, to wtedy dopiero bank może zawrzeć umowę kredytu? Oba te artykuły w powiązaniu ze sobą po prostu nie

mają większego sensu, pomijając już fakt, że bank co do zasady nie może od konsumenta wymagać zawarcia umowy kredytu. Podsumowując zatem, prosimy o usunięcie art. 14 ust. 7, bo on jest bezzasadny w połączeniu z art. 14 ust. 6. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo pani dziękuję. Bardzo proszę pana ministra.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, my uważamy, że obecny zapis jest właściwy i chcielibyśmy zostać przy nim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów jest gotów przejąć tę poprawkę? Nie słyszę. Stwierdzam w związku z tym, że ten głos nie może być traktowany jako poprawka do art. 14. W związku z tym procedować będziemy ten artykuł bez poprawki, chociaż z deklaracją pana ministra, że rozpatrzy tę uwagę UOKiK i że poprawka ewentualnie zostanie zgłoszona w drugim czytaniu. Czy ktoś jest przeciwny propozycji przyjęcia art. 14? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 14.

Art. 15. Czy są uwagi albo sprzeciw wobec tego artykułu? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 15.

Art. 16. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 16.

Art. 17. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 17.

Art. 18. Tak, proszę bardzo. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Art. 18 to obowiązek informacyjny dla klienta, czyli jasno i zrozumiale klient (kredytobiorca) powinien wiedzieć, co mu się oferuje. Ten art. 18 jest powiązany z art. 11 ust. 1, który mówi o tym, co powinien przedstawić kredytodawca. Odłożę to na bok, bo jeśli chodzi o pośredników kredytu i agentów, to oni powinni przedstawić oferty, a kredytodawca informacje niezbędne dla porównania kredytów hipotecznych dostępnych na rynku. Chciałabym zapytać, czy w tym art. 11 ust. 1 chodzi o konieczność porównywania przez kredytodawcę przynajmniej kilka innych ofert podmiotów, czy to ma być tak jak dotychczas, że stosowana była na przykład rzeczywista stopa oprocentowania, i będzie wskazany jeden miernik. Poza zdawałoby się bardzo konkretnym, bo to musi być napisane... Ja w trakcie pierwszego czytania pytałam pana ministra o taki wzór, który nie budziłby najmniejszych wątpliwości interpretacyjnych ze strony różnych podmiotów. Mamy wskazane tylko kryteria tego obowiązku informacyjnego. Czy jest szansa na dopracowanie się, bo od lat, przynajmniej odtąd, odkąd jestem w parlamencie, dyrektywy unijne mówią o bardzo daleko idącym obowiązku informacyjnym między innymi w przypadku kredytów... Czy można zatem uznawać i co można zatem uznawać w art. 11 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister odniesie się?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, jest załącznik nr 1, w którym wyszczególnione są wszystkie informacje potrzebne. To jest formularz informacyjny do kredytu hipotecznego. Tam są wszystkie informacje. Tak samo w załącznikach jest wzór, o który pani przewodnicząca pytała. Dziękuję bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy w związku z tym jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 18? Nie słyszę. Stwierdzam przyjęcie art. 18.

Art. 19. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 19.

Art. 20. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 21. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 21.

Art. 22. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 22.

Art. 23. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam jego przyjęcie.

Art. 24. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 25. Bardzo proszę.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Do art. 25 proponuję dopisanie pkt 11 mówiącego o przekazaniu informacji, że przeniesienie zabezpieczenia na kredytodawcę wystarczy do spłaty kredytu w całości.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy mogę prosić o stanowisko pana ministra w tej sprawie?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

To jest powiązane z tym poprzednim tematem, o którym rozmawialiśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów wyraża ochotę przejęcia tej poprawki? Nie słyszę. Stwierdzam, że będziemy rozpatrywać art. 25 bez poprawek. Czy jest sprzeciw wobec art. 25? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 26. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 27. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam jego przyjęcie.

Art. 28. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam jego przyjęcie.

Art. 29. Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Arkadiusz Szcześniak, Stowarzyszenie „Stop Bankowemu Bezprawiu”. Mam pytanie do ministerstwa. Ponieważ art. 29 ust. 8 jak i art. 30 ewidentnie mówią o tym, że kredyty będą dalej udzielane w formie kredytów indeksowanych i denominowanych, a państwo twierdzą, że ta ustawa ma zablokować udzielanie tych kredytów. Tutaj mam więc pytanie, po co jest art. 29 ust. 8 i cały art. 30, skoro tych kredytów nie powinno się już udzielać na rynku?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Również w tym artykule w ust. 1 pkt 5 wskazuje się prawo konsumenta do spłaty przed terminem oraz określa się koszty spłaty. Czy należy ten przepis... Czy państwo, proponując takie rozwiązanie i opowiadając się za takim rozwiązaniem, wskazują, że z tego tytułu konsument będzie musiał ponieść dodatkowe opłaty? Czy nie jest to tak, że każda spłata przed terminem to jest decyzja konsumenta? Czy w tym zakresie przedterminowa spłata będzie związana z możliwością pobierania przez kredytodawcę określonych prowizji i innych kosztów za przedterminową spłatę kredytu hipotecznego?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Poproszę pana ministra o odniesienie się do tych dwóch głosów.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów Zbigniew Minda:

Tak, oczywiście te przepisy dotyczące przedterminowej spłaty i możliwości pobierania rekompensaty są w art. 40. Tam to szczegółowo regulujemy, więc myślę, że wrócimy do tej kwestii.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Przypominam, że rozpatrujemy art. 29. Czy jest chęć państwa posłów przejęcia ewentualnego poprawki zgłaszanej przez stronę społeczną? Nie słyszę. Stwierdzam, że będziemy rozpatrywać ten artykuł bez poprawek. Art. 29. Czy ktoś jest przeciwny propozycji przyjęcia tego artykułu? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 29.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 30. Bardzo proszę.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Marek Popowicz, Fundacja „Kupfranki.org”. Powtórzę na terenie Rzeczypospolitej zgodnie z intencją wnioskodawcy, czyli Ministerstwa Finansów, ma nie być kredytów obarczonych ryzykiem walutowym. W związku z powyższym art. 30 powinien zostać usunięty w całości.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ministerstwo chciałoby się w tej sprawie wypowiedzieć? Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Cały czas podtrzymujemy, że jest to zasadny artykuł i cały czas podtrzymujemy, że taka definicja kredytu walutowego eliminuje to, że konsumenci będą wystawieni przy kredycie hipotecznym na ryzyko walutowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Tradycyjne już pytanie, czy ktoś z państwa posłów chciałby zgłosić taką poprawkę? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 30 rozpatrujemy bez poprawek. Czy jest sprzeciw wobec art. 30? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 30.

Art. 31. Czy są uwagi albo sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie art. 31.

Art. 32. Czy są uwagi albo sprzeciw? Również nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 33. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 34. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Stwierdzam przyjęcie tego artykułu.

Art. 35. Dwa zgłoszenia. Bardzo proszę, może najpierw pani, jeśli pan pozwoli. Bardzo proszę.

Prezes zarządu Fundacji na Rzecz Kredytu Hipotecznego Agnieszka Tułodziecka:

Dziękuję bardzo. Agnieszka Tułodziecka, Fundacja na Rzecz Kredytu Hipotecznego. Art. 35 pozwala żądać umorzenia kredytu poprzez sprzedaż nieruchomości konsumentom, którzy nie mają zdolności restrukturyzacyjnej. Do tego artykułu chciałabym zaproponować poprawkę, która wprowadzałaby zastrzeżenie na koniec ust. 1 art. 35, że cena sprzedaży nieruchomości nie może znacząco odbiegać od cen rynkowych, zaś kwota uzyskana ze sprzedaży nieruchomości zostanie przeznaczona na spłatę zadłużenia. Chciałabym zwrócić państwa uwagę, że przepis w dzisiejszym brzmieniu jest wywrotowy dla ryzyka kredytu hipotecznego, ponieważ zgodnie z ust. 2 pozwala sprzedać nieruchomość. Gdy cena uzyskana jest mniejsza, bank wyraża zgodę na wykreślenie całej hipoteki. Prowadzi to do takiego procederu, że konsument, chcąc sprzedać tę nieruchomość, uzyskuje od banku zgodę na wykreślenie hipoteki, uzyskuje ze sprzedaży jakąś sumę. W warunkach przymusowej sprzedaży – służę tutaj analizą i statystyką – można się spodziewać, że to będzie 20% bądź 30% ceny, nie więcej, i tym uzyskiem zwalnia się z kredytu. Takie

rozwiązanie powoduje, że zabezpieczenie hipoteczne jest iluzoryczne. Moja prośba jest taka, żeby jeżeli państwo nie podtrzymałoby tej poprawki, sporządzić analizy i zapytać również Komisję Nadzoru Finansowego, czy kredyty hipoteczne w takim iluzorycznym zabezpieczeniu nadal będą mogły być traktowane jako zabezpieczone? Obawiam się, że nie. Prognozuję, że w tym układzie warunki kredytu hipotecznego będą dużo gorsze. Bank będzie musiał żądać wyższego wkładu własnego, ponieważ wtedy to jest kredyt praktycznie niezabezpieczony. Jest to sytuacja gorsza niż ta, o której mówiliśmy w poprzednim artykule, że bank miałby prawo przejąć własność nieruchomości, jeżeli konsument nie jest w stanie obsługiwać kredytu. Mogłaby zostać zgłoszona ewentualnie taka dodatkowa poprawka, że jeżeli cena sprzedaży nie zaspokaja długu, kredytodawca może przejąć tytuł do własności zabezpieczającej nieruchomości. Wtedy przynajmniej bank mógłby sam zarządzać sprzedażą tej nieruchomości i mógłby nie dopuścić do sytuacji, że za uzyskane groszowe sumy w danej sytuacji rynkowej dług zostanie umorzony.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. W kolejności proszę bardzo.

Członek zarządu Stowarzyszenia „Stop bankowemu Bezprawiu” Mariusz Zając:

Mariusz Zając, Stowarzyszenie „Stop bankowemu Bezprawiu”. Pani użyła tutaj dziwnego argumentu i nieprawdziwego, jak się wydaje, więc prosiłbym nie wprowadzać pań i panów posłów w błąd. Jednak stowarzyszenie, które pani reprezentuje być może ma taki cel. Fundacja – tak, przepraszam. Fundacja, która – rozumiem – reprezentuje banki i ich przedstawicieli (tego typu lobbystów). O co natomiast chodzi? Od 20-30% przy wymuszonej sprzedaży jest nieprawdą. Komornicy chociażby, muszą sprzedawać za dwie trzecie wartości rynkowej, więc nie mówmy takich nieprawdziwych rzeczy. To zdanie natomiast, które pani wyraziła, że faktycznie zmusiłoby to... Jeszcze raz wracamy do kwestii obciążenia kredytobiorcy tylko i wyłącznie do wysokości wartości nieruchomości. Ta kwestia więc znowu się pojawia. Wprowadzenie do polskiego prawa takiego zapisu i takich rozwiązań byłoby więc bardzo słuszne i w przypadku banków, jak słyszymy, rozwiązałyby to wiele kwestii i w przypadku kredytobiorców. Ten argument więc, który pani podniosła, jest jak najbardziej słuszny tak naprawdę, bo kieruje jeszcze raz, tylko już od strony interesów banku, na taką właśnie ścieżkę, że hipoteka i kredyt powinny zostać powiązane, nie wykaczać poza te wartości i nie obciążać kredytobiorcy.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie pośle, jeśli pan pozwoli, bo mieliśmy tutaj jeszcze dwa zgłoszenia ze strony państwa. Potem pan poseł, dobrze? Chodzi o to, żeby zachować kolejność.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Marek Popowicz, Fundacja „Kupfranki.org”. Konsekwentnie będę szedł z duchem dyrektywy unijnej. Proponuję zmianę art. 35 w sposób następujący, że po wyrazach „umożliwia konsumentowi” dwie rzeczy – po pierwsze, „przeniesienie zabezpieczenia na kredytodawcę, co wystarcza do spłaty kredytu w całości”, i pkt 2 „sprzedaż kredytowanej nieruchomości w okresie nie krótszym niż 6 miesięcy”. Pozwolę sobie to nieco dłużej uzasadnić. Przede wszystkim chciałbym rozwiązać pewne wątpliwości, które mogą się rodzić w umysłach posłów i słuchających osób. Ta ustawa jest na przyszłość. Takie rozwiązanie nie dotyka – broń Boże – sytuacji, o której wspomniała pani poseł Skowrońska, z przeszłości – ustawa o ziemi czy cokolwiek innego. Związek Banków Polskich powiedział, że należałoby zupełnie inaczej na przyszłość podchodzić do tego rodzaju zabezpieczenia przeniesienia własności i zwolnienia z długu, jeśli chodzi o udział własny kredytobiorcy. Już dzisiaj Komisja Nadzoru Finansowego nie pozwala na to, żeby nieruchomość została obciążona w wysokości 100% – wymaga co najmniej 20% wkładu własnego. Należy zrozumieć, że wychowanie społeczeństwa, że nabywanie nieruchomości wymaga odkładania pieniędzy, jest jak najbardziej rozsądną rzeczą. Jeżeli wpiszemy ten przepis, że przeniesienie zabezpieczenia nieruchomości na kredytodawcę wystarcza do spłaty kredytu w całości, oznacza już, że te 20% bank ma górką w stosunku do ceny nieruchomości, bo udziela kredytu niższego. Rzecz następna. Przypomnę jeszcze raz motywy 27 dyrektywy. To jest w zdecydowanej sprzeczności z tym, co powiedział wice-

prezes Związku Banków Polskich. Otóż Europa w przepisach ujednociających... Prawo unijne wszystkich państw członkowskich mówi: „państwa członkowskie nie powinny uniemożliwiać stronom umowy o kredyt wyraźnego uzgadniania, że przeniesienie zabezpieczenia na kredytodawcę wystarczy do spłaty kredytu”. Dyrektywa jest jak najbardziej za tym, żeby w ten sposób kredytodawca, udzielając kredyty, oszacował wartość nieruchomości, na którą udzielany jest kredyt, i żeby robił to jak profesjonalista. To ja jako konsument mogę być nieprofesjonalny, ale jeżeli kredytodawca zgadza się, że do tego kredytu jest zabezpieczenie tą nieruchomością albo innymi zabezpieczeniami, to on ponosi pełną odpowiedzialność łącznie z tym, że przez okres 30 lat będzie następowała amortyzacja tegoż mieszkania, czy tej nieruchomości. On to wszystko w kalkulacjach musi zrobić. Jeżeli ja dobrze pamiętam, to taki operat szacunkowy, ile to moje mieszkanie kosztuje na dzisiaj, jestem obowiązany złożyć bankowi i bardzo często muszę jeszcze za ten operat zapłacić osobiście. W związku z powyższym w momencie, kiedy będziemy próbować restrukturyzować kredyt, absolutnie koniecznym jest to, o czym mówi dyrektywa unijna w motywie 27 – przeniesienie zabezpieczenia na kredytodawcę, co wystarcza na spłatę kredytu w całości. Jeszcze raz powtórzę, że to rozwiązanie jest na przyszłość, w związku z powyższym pozwoli bankom, przepraszam, kredytodawcom, bo nie tylko banki będą mogły udzielać kredytów, przygotować wszystkie swoje procedury związane z wyceną nieruchomości, z zabezpieczeniami i z ryzykami w przyszłości – dopiero po wejściu w życie ustawy.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę panią, która zgłaszała się jako kolejna.

Członek założyciel Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Dorota Pękalska:

Dziękuję – kolega już wszystko powiedział.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Cymański w kolejności i potem pan prezes.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Dobrze, że pan prezes się zgłasza. Myślę, że mówimy o terapii, a mamy problem z diagnozą, bo z tej wypowiedzi niestety wynika taka wątpliwość, jak naprawdę wygląda dzisiaj praktyka. Ja się nie czepiam słówek, ale bardzo ważne są szczegóły, bo słyszeliśmy tutaj wypowiedź przedstawiciela banków, że... Zadałem pytanie, jak jest na świecie. Był podany przykład Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych i jak to w ogóle w Europie wygląda. Mówi się ok, ok, ok – można przekazywać. Są problemy – przekazuję nieruchomość, ale wszędzie są jeszcze dodatkowe rozliczenia, prawda? Jeżeli bank wychodzi do tyłu, to sobie jeszcze to odkuwa od tych klientów. Tak to zabrzmiało. W konkluzji słyszeliśmy, że w Polsce, w naszym kraju też właściwie tak jest. Pytanie, czy jest, czy bardziej jest taka możliwość w polskim prawie, a w praktyce bankowej bywa, i to bardzo rzadko bywa? Postawmy pytanie, jak to jest dzisiaj, bo to jest potężna grupa kredytów, jest różna sytuacja – są kredyty trudne, są kredyty stracone, są prowadzone postępowania, jak to wygląda w praktyce? Czy rzeczywiście w naszym kraju banki po ten instrument – bo jak rozumiem, on jest, jest taka możliwość – sięgają? To nam nie odpowie, ale to nam podpowie, w jaką stronę iść? Wypowiedź, którą słyszeliśmy przed chwilą, pana, który skonsumował wypowiedź koleżanki, która zrezygnowała z głosu, była mocna, sugestywna i – wydaje się – bardzo logiczna, idąca również do przodu. Co było, a nie jest, nie pisze się w rejestr, bo my czasami mamy w ogóle problem z działaniem prawa wstecz przy innych okazjach, ale tu mówimy o sytuacji przyszłościowej, żeby z tej praktyki i doświadczenia wyciągnąć wnioski. Tego się trzymam i cały czas podkreślam, żeby powiedzieć, bo moim zdaniem według mojego wyobrażenia – może nie wiedzy, bo nie mam tak szerokiej – uważam, że jest to bardzo rzadko stosowane. Praktyka dużych dodatkowych opłat za wcześniejszą spłatę, kiedy mamy dobrą kondycję i chcemy się pozbyć kredytu, też są szokujące. One są szokujące i one są wpisane do umów. W ogóle się dziwię, jak to przechodziło. Rozumiem politykę banków, które chcą się zabezpieczyć przed szybkim i nagłym strumieniem pieniędzy od dłużnika, ale czasami są to zbójce praktyki – przepraszam wszystkich przedstawicieli banków za to określenie – i myślę,

że czas najwyższy, żeby szukać rozwiązań idących tak bardziej po ludzku, że tak powiem. Tyle i aż tyle. Chciałbym więc zapytać jeszcze raz, a właściwie dopytać – nie wiem – KNF, czy może Związek Banków Polskich, bo podkreślam jeszcze raz, że możliwość, jeżeli mówimy o konkretnej nieruchomości, na niej bazujemy... Jest ten operat, który jest wykonywany profesjonalnie, są wahania na rynku, ale nie można – przepraszam jeszcze raz za słowo – „wciskać kitu”, że ktoś może za 20% sprzedać, iść do banku i powiedzieć „do widzenia”. Nie żartujmy. Nie, tak nie jest. Proszę brać odpowiedzialność. Rozumiem konflikt interesów, ale grajmy tutaj *fair play*.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Proszę bardzo, panie prezesie.

Wiceprezes Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:

Jerzy Bańka, Związek Banków Polskich. W ocenie Związku Banków Polskich ten przepis jest optymalny. On nie wymaga żadnej zmiany, bo jest to przepis klasycznie instrukcyjny, który rekomenduje właściwe postępowanie w bardzo trudnej sytuacji, kiedy zachodzi potrzeba restrukturyzacji zadłużenia. Ja nie mam obaw, że dłużnik, właściciel nieruchomości sprzeda za niższą cenę, niż mógłby ją uzyskać na rynku, bowiem bank nie wyrazi zgody na zwolnienie hipoteki. To jest instrument, który, po pierwsze, wymusza i pozwala bankowi jako wierzycielowi kontrolować tę transakcję. Ponadto dopuszcza się tutaj możliwość właśnie zastosowania tej instytucji *datio in solutum* z art. 453 Kodeksu cywilnego, która ma często zastosowanie w praktyce restrukturyzacyjnej polskich banków. Nie ma takich obaw. Jest wielkim postępem właśnie to, że taki przepis został wprowadzony, bowiem on cywilizuje te bardzo trudne procesy restrukturyzacyjne, i wiemy z doświadczenia, z praktyki polskich banków, że takie procedury są stosowane, ale to wymaga zgody dwóch stron. Nie może być tak, jak to państwo tutaj proponują, jak to się często u nas w publicystyce pokazuje – przychodzi dłużnik, zostawia klucze na biurku w banku i jest zwolniony z długu. Nie ma nigdzie tak na świecie i być nie może. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Jestem zmuszony w tej chwili przekazać prowadzenie panu przewodniczącemu Szewczakowi. Będziemy kontynuować pod przewodnictwem pana przewodniczącego Szewczaka posiedzenie Komisji.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, widzę. Proszę bardzo, jeszcze pani. Później jeszcze pani. Dobrze i prosiłbym jeszcze o opinię ministerstwa w tej sprawie, jeśli można. Proszę bardzo panią.

Przedstawiciel Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Barbara Gadecka:

Barbara Gadecka, „Bankowe Bezprawie”. W świetle art. 35 pozwoliłabym sobie jeszcze na dodanie takiej uwagi. Jeśli chodzi o sprawy unijne, dodałabym, że jest taki artykuł 28 ustawy unijnej: „w przypadku, gdy po przeprowadzeniu postępowania egzekucyjnego zadłużenie wciąż pozostaje niespłacone, państwa członkowskie zapewniają wprowadzenie środków ułatwiających spłatę, aby chronić konsumentów”. U nas na ten temat jest milczenie. Warto więc pochylić się i zapewnić jednak, żeby ustawodawca wprowadził taki punkt do ustawy. Rozumiem, że nie jest to w interesie banków.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Ekonomista w Fundacji na Rzecz Kredytu Hipotecznego Agnieszka Nierodka:

Ja chciałabym odpowiedzieć na pytania zadane przez pana posła Cymańskiego, to znaczy, jak wygląda regulacja tej sprawy na świecie. Tak, jak wcześniej powiedział pan prezes Bańka, rzeczywiście dominujące zabezpieczenie na tak zwanym świecie to jest nieruchomość plus zabezpieczenie osobiste. Pan prezes Bańka wspominał tutaj o Hiszpanii. Jeżeli idzie o inne kraje Unii Europejskiej, to częściowa możliwość zwolnienia się z długu w zamian za oddanie nieruchomości obowiązuje jedynie w Rumunii, przy czym jest ona obarczona dodatkowymi wymogami odnośnie do wartości tego zabezpieczenia. Pragnę też podkreślić, że rozwiązanie rumuńskie wprowadza konieczność zapłacenia podatku w sytuacji, gdy wartość zabezpieczenia jest niższa niż wartość długu. Jeżeli

więc mam dług w wysokości 200, a daję nieruchomość o wartości 150, to od tych brakujących 50 jednostek trzeba zapłacić bodaj 20% podatku. Nie jestem pewna wysokości tej stawki, natomiast ten podatek jest. Nas wszystkich chyba najbardziej ekscytują rozwiązania amerykańskie, przy czym trzeba stwierdzić, że w USA prawo hipoteczne to jest prawo stanowe, a nie prawo federalne, zatem nie można mówić, że w Ameryce jest to czy owo, ponieważ nie ma wspólnej ustawy regulującej tę kwestię. Na rynkach 16 stanów USA istnieje taka możliwość, aby zwolnić się z długu w zamian za przekazanie bankowi nieruchomości, przy czym trzeba pamiętać, że jest to zawsze ustalone umownie – to nie jest prawo, które przysługuje konsumentowi na mocy ustawy. To jest prawo, które jest realizowane na podstawie porozumienia stron. Odnosząc się jeszcze do tego konkretnego pytania, jak wyglądają w takiej sytuacji warunki kredytowe i jaki wpływ ma takie prawo na ofertę w Stanach Zjednoczonych, wygląda to w ten sposób, że te kredyty, w przypadku których konsument może zrzec się prawa do nieruchomości w zamian za umorzenie długu, są określone na 40% do 50% wartości nieruchomości. Innymi słowy jeżeli konsument chce kupić nieruchomość za 100, bank jest skłonny skredytować mu 40% do 50% złotych czy dolarów, zaś w przypadku kredytów bardzo wysoko pułkowych do 60%. Ja rozumiem ten postulat, który zgłasza „Stop Bankowemu Bezprawiu”, ten postulat edukacyjny, żebyśmy konsumentom uświadamiali, że jeżeli chcą wziąć kredyt hipoteczny na znaczną kwotę na długi okres, to żeby mieli oszczędności, jednak w naszej ocenie obecnie konsumenci...

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Bardzo proszę o konkluzję, dobrze?

Ekonomista w Fundacji na Rzecz Kredytu Hipotecznego Agnieszka Nierodka:

...nie dadzą rady. To była odpowiedź na pytanie pana posła Cymańskiego, jak to jest na świecie. Od 40-50% wartości nieruchomości w porowach do 60%, zaś po zwolnieniu konsumenta z długu w ten sposób konsument ma także popsułą historię kredytową na co najmniej 5 lat (to też jest zależne od stanu), przez co nie będzie w stanie wziąć żadnego kredytu, także kredytu konsumpcyjnego. To nie jest postulat, to jest odpowiedź na zadane pytanie.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję pani bardzo. Zanim przekażę głos, bardzo proszę państwa o formułowanie krótszych wypowiedzi, nawet jeśli to są odpowiedzi, a nie poprawki czy wnioski. Proszę państwa, chcę tylko wrócić do pewnej rzeczy, o której już mówiłem. Tu nie o to chodzi, czy my będziemy szli w kierunku wzorców amerykańskich. Tu chodzi o to, żebyśmy trzymali się ściśle przepisów unijnych, żebyśmy nie byli bardziej papiescy od papieża, bo my posłowie obserwujemy w Komisji pewne takie zdarzenia, że jeżeli dociśnie się – że tak powiem – temat, to się okazuje, że być może jest możliwe, ale niekoniecznie. Dlatego więc była ta moja sugestia z prośbą do Ministerstwa Finansów o przyjrzenie się i odniesienie się, żebyśmy mieli jasną wykładnię pewnych zapisów. Jeśli jest niemożliwe w świetle rozumienia prawa unijnego, to jest niemożliwe i będziemy to akceptować i honorować, ale jeśli traktujemy interpretacyjnie pewne zapisy (rozszerzająco), to one mogą budzić pewne wątpliwości – „a na czyją to jest korzyść?”, ewentualnie. W związku z tym ponowiłbym tę prośbę, żebyśmy w tych kilku fundamentalnych kwestiach jako posłowie, jako Komisja otrzymali jakąś interpretację tych konkretnych zapisów dyrektywy unijnej dotyczących podnoszonych tutaj kwestii. Proszę bardzo, jeszcze pan chciał zabrać głos.

Dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Andrzej Reich:

Dziękuję bardzo. Andrzej Reich, Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Jeżeli chodzi o art. 35 zgadzam się z panem prezesem Bańką – to bardzo dobrze, że ten przepis się pojawił dlatego, że on rozwiązuje problem tych, którzy mają kredyt hipoteczny z LTV większym niż 100, czyli bank ma związane ręce – nie może pójść na żadną restrukturyzację dlatego, że zabezpieczenie jest mniejsze niż wartość kredytu. Ten przepis pozwala

wyjść z takiej sytuacji patowej w tych wszystkich przypadkach, kiedy zadłużenie jest większe niż wartość zabezpieczenia. Zgadzam się z panią prezes Tułodziecką, że być może pewne sformułowania są tutaj niezbyt precyzyjne, ale nie jestem w stanie w tej chwili bez analizy wypowiedzieć się w tej sprawie. Jeśli jednak chodzi o samą zasadę, to jest zdecydowany krok do przodu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tylko jedna osoba ze środowiska. Proszę bardzo, pan prezes.

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Arkadiusz Szcześniak, Stowarzyszenie „Stop Bankowemu Bezprawiu”. Mam pytanie do ministerstwa dlatego, że ministerstwo bardzo mocno dba o interesy kredytodawców, a w żaden sposób nie dba również o interesy budżetu państwa, bo nie chodzi o to może, żeby klient wziął kredyt i za miesiąc oddał to mieszkanie, bo tutaj oczywiście można wprowadzić różnego rodzaju zabezpieczenia, żeby to nie było traktowane w sposób patologiczny i żeby wyeliminować pewne sytuacje, ale w tej chwili mamy patologię zupełnie gdzie indziej dlatego, że w Polsce kredyt hipoteczny trzydziestoletni można wypowiedzieć po dwóch miesiącach – tak się dzieje w przypadku kredytów indeksowanych, kiedy kredyt wypowiedziany po 2-3 latach potrafi urosnąć do trzykrotności wartości nieruchomości, i budżet państwa na tym traci dlatego, że klient tej kwoty nigdy nie spłaci, ta kwota jest egzekwowana z mieszkania wartego – powiedzmy – 400 tys. zł (dług wynosił 1200 tys. zł), mieszkanie sprzedano za 300 tys. zł, a 900 tys. zł idzie w koszty funkcjonowania banku, czyli zmniejsza wpływy podatkowe z powodu tego, że bank wykazuje mniejsze zyski. Chcielibyśmy, żeby Ministerstwo Finansów również takie koszty społeczne oraz koszty budżetowe brało pod uwagę, analizując te przepisy, bo tego do tej pory żaden urząd nie zrobił. Do tego mamy liczną grupę osób, które ogłaszają upadłość konsumencką. Mamy liczną grupę osób, które nie płacą podatków, prowadząc działalność gospodarczą, bo płacą raty. Państwo takich kosztów nie liczą, a to są koszty wprost liczone do budżetu. My wyliczyliśmy, że to jest rocznie około 20 000 000 tys. zł zmniejszenia PKB, ale państwo nawet nie macie chęci przeliczyć, nawet spotkać się z nami, czy są takie koszty i jak one są duże dla budżetu państwa. Bardzo byśmy prosili, żeby, analizując kolejne przepisy, tym bardziej tę ustawę, która jest na przyszłość, która powinna tego typu patologie, które są szkodliwe dla budżetu państwa, wyeliminować. My jesteśmy bardzo chętni do dyskusji i rozmowy, jak takie rzeczy można w tej ustawie zabezpieczyć dla bezpieczeństwa kredytodawców i kredytobiorców.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Ministerstwa chcieliby zabrać głos?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Tak, dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, tutaj od razu do mojego przedmówcy bezpośrednio – nie ma takiej sytuacji, że my się nie chcemy spotkać... Dobrze, w takim razie bardzo proszę o podesłanie tych pism, bo ile razy do mnie jest skierowane, czy z państwa strony, czy ze strony innych organizacji prośba o spotkanie, zawsze takie spotkanie się odbywa. Bardzo więc o to proszę. Natomiast jeśli chodzi o KSF, państwo również byli zapraszani na KSF, czy na grupę roboczą właśnie do spraw restrukturyzacji kredytów frankowych i takie dyskusje były. To jest więc jedna rzecz.

Druga rzecz, jeśli chodzi o to, co pan powiedział w sprawie wpływu na budżet. Kredyty indeksowane. Cały czas mam wrażenie, że pan mówi o przeszłości. Jak rozumiem o obecnych kredytach tak zwanych frankowych będzie dyskusja o godzinie 16.00. Tak samo niezasadne jest w przypadku tej ustawy mówienie o tym, że ktoś będzie miał firmę, bo ona dotyczy kredytów konsumenckich – dla konsumenta, nie dla przedsiębiorstw, nie dla osób prowadzących firmę.

Jeśli chodzi o poprzednie kwestie, które zostały wyjaśnione, czy przez pana prezesa Bańkę, czy przez pana dyrektora Reicha z Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, to my dzielimy ten pogląd, natomiast również pragniemy podkreślić, że ustawa nie zabrania stronom umówić się tak, jak chcą. Jeżeli strony, czyli kredytobiorca i kredytodawca, zgodzą się na pewne zapisy, które ich satysfakcjonują obustronnie, w sprawie któ-

rych się porozumieją, to przecież taki zapis, że zwrot mieszkania, ogólnie mówiąc, czyści kredyt, jest możliwy. Jest taka możliwość. Natomiast rozumiem, że to budzi wielkie emocje. Już na podkomisji była przecież na ten temat burzliwa dyskusja. Rozumiem to. Postaramy się pochylić jeszcze raz nad takim rozwiązaniem. Skonsultujemy je ponownie z Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego, ze Związkiem Banków Polskich, a także z państwem, ale nie sądzę, żeby pojawiły się jakieś nowe argumenty, ponieważ to są ciągle te argumenty, które pojawiają się od dłuższego czasu. My stoimy na tym stanowisku, że na chwilę obecną artykuł w takim brzmieniu, w jakim on jest, podtrzymujemy. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przejdziemy zaraz do akceptacji – rozumiem – tego artykułu. Chcę tylko przedstawicielowi KNF odpowiedzieć, że jeśli chodzi o problem LTV, tego rozwierania się nożyc między wartością kredytu a wartością nieruchomości, to my dopiero stajemy przed tym problemem – on będzie się potęgował, nie daj Boże, tylko w kontekście wzrostu kursu franka, ale również trzeba brać pod uwagę, że programy społeczne, na przykład budowy mieszkań takich, jak Mieszkanie plus, mogą wpływać na rynek mieszkaniowy i na ceny na nim, a to będzie oczywiście pogłębiać proces rozwierania się tych nożyc cenowych. I to jest pewien taki fundamentalny problem, który nie został jakoś dostrzeżony w odpowiednim momencie. On nie jest oczywiście tylko związany z art. 35.

Dziękuję bardzo. Przechodzimy – rozumiem, że nie ma innych głosów – po zaakceptowaniu art. 35 do art. 36. Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi? Nie słyszę. Dziękuję.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 37. Nie słyszę zgłoszeń.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 38. Nie słyszę zgłoszeń.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 39. Nie słyszę zgłoszeń.

Artykuł został przyjęty.

Art. 39, tak? Art. 40. Dopiero przechodzimy do art. 40. Pani poseł pytanie i Biuro Legislacyjne. Może pani poseł najpierw, dobrze?

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dziękuję. Ja mam pytanie, czym propozycja zawarta w art. 40 projektu różni się od dotychczasowych rozwiązań, jeśli chodzi o przedterminowe spłaty? Na czym polega zmiana, którą państwo wprowadzacie tutaj? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Może jeszcze Biuro Legislacyjne, a potem odpowiedź ministerstwa.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, jeśli chodzi o art. 40 ust. 3, zaszła tutaj drobna pomyłka w trakcie przygotowywania sprawozdania. Prosimy o uzupełnienie w art. 40 ust. 3 „rekompensata, o której mowa w ust. 2”, czyli tak, jak było w projekcie rządowym.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Wracamy do poprzedniej wersji. Czy to wymaga jakiejś szczególnej poprawki? Nie. Wyrażamy oczywiście zgodę na taką poprawkę. Ministerstwo Finansów akceptuje. To jest ust. 3 – powrót do starej pierwotnej wersji zapisu. Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu. Czy Ministerstwo Finansów mogłoby zabrać głos i odpowiedzieć w jakiejś formie, najlepiej takiej satysfakcjonującej panią poseł? Proszę bardzo. Na czym polega ta zmiana i jaki będzie stan w stosunku do stanu obecnego po przyjęciu tej propozycji?

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

Tak, oczywiście wprowadzamy tutaj nową sytuację, nowy stan prawny. Wcześniej kwestia rekompensaty była regulowana w umowach, natomiast tutaj wprowadzamy jakby te kwestie i mówimy, że może być pobierana tylko w okresie 36 miesięcy, więc poza tym okresem nie może być pobierana, i ustalamy wysokość tej rekompensaty, która – to jest

w ust. 3 – nie może być wyższa niż wysokość odsetek, które byłyby naliczone od spłaconej przed terminem całości lub części kredytu hipotecznego w okresie roku od dnia faktycznej spłaty, a nie wyższa niż 3% spłaconej kwoty kredytu hipotecznego. Ustalamy więc również pułap.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Jeszcze jest pytanie o to, jaki jest stan obecny?

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

Obecny stan jest taki, że to było regulowane w umowach – nie było tego typu przepisów ustalających kwestię rekompensaty.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Skowrońska. Pani poseł, zwięźle, dobrze? Mamy jeszcze dużo pracy przed sobą.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ależ oczywiście. W ust. 2 w tym artykule wskazuje się, że rekompensatę można pobierać wyłącznie, gdy spłata nastąpiła w okresie 36 miesięcy od dnia zawarcia umowy o kredyt hipoteczny. Rozumiem, że mogą być wielokrotne spłaty przed terminem – częściowe, nie całości kredytu, tylko części przed terminem. W związku z tym to rozwiązanie wskazuje, że również w każdej części spłaconej wcześniej można odpowiednio proporcjonalnie tę rekompensatę zastosować, bo to jest istotne, czy ma być w całości przed terminem, czy jeżeli klient chce spłacić przed terminem część, bo ma pieniądze, za dwa lata spłacić część i w kolejnym okresie w przypadku kredytu długoterminowego, to jak ten ust. 2 rozstrzygnąć?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Bardzo proszę, czy ktoś z ministerstwa chce zabrać głos?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, pani przewodnicząca, według... Nie, po 36 miesiącach od dnia zawarcia umowy nie ma rekompensaty. W przypadku kredytu o zmiennej stopie procentowej można to robić bezkosztowo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że ta odpowiedź była bardzo konkretna. Bardzo dziękuję. Po zaakceptowaniu art. 40 przechodzimy do art. 41. Czy ktoś ma uwagi? Nie słyszę. Dziękuję – artykuł został przyjęty. Przechodzimy do art. 42. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę. Artykuł został przyjęty. Przechodzimy do art. 43. Czy ktoś ma uwagi? Nie słyszę. Artykuł został przyjęty. Art. 44. Nie słyszę uwag. Artykuł został przyjęty. Art. 45. Nie słyszę uwag. Artykuł został przyjęty. Art. 46. Nie słyszę uwag. Artykuł został przyjęty. Art. 47. Nie słyszę uwag. Artykuł został przyjęty. Art. 48.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mam jeszcze pytanie.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Ale do którego artykułu?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

To obojętne.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Nie, bo art. 47 już przyjęliśmy pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Dostosuję.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Ale do którego artykułu?

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Do kolejnego – do tego, w którym jesteśmy.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Ale kolejny to jest art. 48.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Ależ oczywiście.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak? Dobrze, proszę bardzo do art. 48.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Oczywiście. Myślę, że to jest ważna rzecz, bo od tego artykułu, który przyjęliśmy wcześniej, wprowadzamy wymogi dla pośredników kredytu hipotecznego, agentów oraz personelu kredytodawcy, czego nie było wcześniej. Chciałabym zapytać, bo takie zezwolenie będzie wydawała Komisja Nadzoru Finansowego. Panie przewodniczący, może łącznie zapytam pana ministra, bo potem nie będę miała możliwości, o procedurę wydawania tego pozwolenia, obowiązki agenta, a także o odmowę dokonania wpisu. Po pierwsze, w jakim najkrótszym terminie zdaniem rządu ta procedura wydania pośrednikom zezwoleń Komisji Nadzoru Finansowego zostanie zrealizowana, bo wprowadzamy rejestr i pozwolenie? Czy rząd zaakceptował i nie uważa, że w przypadku w art. 54, który jest związany z tym, o czym zaczynamy mówić, i który mówi, że agent podlega obowiązkowi wpisu do rejestru i ten pośrednik odpowiada i ponosi pełną bezwarunkową odpowiedzialność za wszystkie działania lub zaniechania jego agenta podejmowane w imieniu i na rzecz pośrednika, jest potrzeba ubezpieczenia tej działalności od określonego ryzyka? My przecież mamy do czynienia dzisiaj... Dobrze, będzie odpowiedzialność całym majątkiem i będzie możliwość jej egzekwowania. Jednak w przypadku pośredników ubezpieczeniowych jest tego typu ubezpieczenie ich działalności od takiego ryzyka, które ponoszą. Ja przyjmuję, że ta strata, w tym zakresie będzie niewielka, ale to jest element pełnego wyegzekwowania przez klienta takiego pośrednika tego wszystkiego, co powinien mu w tej swojej usłudze zaoferować. Pierwsze – powtarzam – jak szybko i ile takich wniosków zostanie skierowanych z rynku o wydanie zezwolenia według szacunków KNF? I pytanie do rządu dotyczące tych pośredników, bo potem nie będę już zadawała żadnych pytań, jak ten pośrednik będzie ponosił bezwarunkowo odpowiedzialność za wszystkie działania lub zaniechania?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę przedstawiciela Ministerstwa o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, szanowna pani przewodnicząca, jeśli chodzi o to, jakie informacje, jakie rzeczy mają być złożone, to jest to w art. 49. Jeśli chodzi o termin odpowiedzi, jest to w artykule... Tak, 51. ...Natomiast jeśli chodzi o ubezpieczenie OC agenta, to również jest w art. 55 ust. 2. „Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lub umowa gwarancji bankowej lub ubezpieczeniowej, o której mowa w ust. 1, obejmuje również szkody wyrządzone przez agenta w związku z wykonywaniem działalności w zakresie pośrednictwa kredytu hipotecznego”. Więc to jest. Natomiast są też przepisy dostosowawcze, przejściowe pozwalające dostosować się pośrednikowi, więc z naszego punktu widzenia wszystko jest w porządku dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych UKNF Andrzej Reich:

Jeśli chodzi o...

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Bardzo krótko i zwięźle proszę.

Dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych UKNF Andrzej Reich:

...o skalę, to według naszej informacji w tej chwili działa 12 tys. pośredników kredytowych. Spodziewamy się, że mniej więcej tyle samo pośredników będzie składało wnioski.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Pani poseł, to już jest dodatkowe pytanie. ... Ale jest odpowiedź – 12 tys. Proszę, nie dzielnym włosu na czworo. To oczywiście wymaga jeszcze wielu innych pytań, zgadzam się z panią, natomiast nie komplikujmy tego. Mam rzeczywiście podobne pytania, ale nie mamy tyle czasu, proszę państwa. Nie ma czasu proszę państwa – niektórzy muszą wrócić na salę obrad.

Proszę państwa, po przyjęciu art. 48 przechodzimy do art. 49. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 50. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Art. 50 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 51. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 52. Uwag nie ma.

Dziękuję, artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 53. Czy są uwagi do art. 53? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 54. Nie słyszę uwag.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 55. Uwag nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 55 czy 56, pani poseł? Pani poseł ma pytanie, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Gdybym otrzymała odpowiedź od KNF, nie zadawałabym tego pytania. Pytanie dotyczy ust. 4 w art. 56. KNF na dokonanie tego wpisu pośrednika ma 14 dni. To jest druga część tego pytania. Niestety pan przewodniczący obszedł to. Jak państwo zachowacie ten termin określony w art. 56 ust. 4 dotyczący dokonywania wpisu. Cała procedura – wcześniej mówiliśmy o wszystkich wymogach, jakie musi spełnić podmiot, żeby mógł być wpisany na tę listę. KNF ma 14 dni. Zatem można się spodziewać, że będzie lawina składanych wniosków. Jeżeli tak, to jak państwo w tym terminie zmieściecie się?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych UKNF Andrzej Reich:

Pani przewodnicząca, tu odpowiedź jest prosta. Jest art. 90, który mówi o tych, którzy w tej chwili prowadzą działalność. Tam są bez porównania dłuższe terminy, w których oni mogą prowadzić działalność bez zezwolenia właśnie po to, aby umożliwić wykonanie tych wszystkich procedur. Art. 90 przewiduje te sytuacje. Pośrednicy prowadzący w dniu wejścia w życie działalność gospodarczą w tym zakresie, mogą kontynuować tę działalność bez spełnienia wymogu uzyskania wpisu do rejestru, nie dłużej jednak niż przez 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Podmiot, który w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy złoży wniosek o wpis do rejestru, może kontynuować działalność

bez wpisu do tego rejestru do dnia rozpatrzenia wniosku o wpis do rejestru pośredników kredytowych. To zostało przewidziane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Generalnie lawiny są niebezpieczne. Zaakceptowaliśmy art. 56.

Przechodzimy do art. 57. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 58. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 59. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 60. Uwag nie ma.

Artykuł został przyjęty.

Art. 61. Uwag nie ma.

Artykuł został przyjęty.

Jest? Do art. 60?

Dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych UKNF Andrzej Reich:

Do art. 61.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę, Komisja Nadzoru Finansowego.

Dyrektor Departamentu Regulacji Bankowych, Instytucji Płatniczych i Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych UKNF Andrzej Reich:

Dziękuję bardzo. Mianowicie tu jest mowa o tym, które przepisy nie stosują się do pośredników, którzy są kredytodawcami. Tutaj jest wszystko bardzo dobrze z wyjątkiem jednego przepisu art. 75, który mówi o opłatach za nadzór nad pośrednikami. Jeśli pośrednikiem jest bank, a taką sytuację mamy w przypadku banków hipotecznych, dla których ich matki są pośrednikami, bank uniwersalny matka musiałby płacić za nadzór nad nim jako bankiem i nad nim jako pośrednikiem. Więc jeśli można prosić, proponowałbym dopisanie do listy w art. 65 art. 75, aby zwolnić te banki z opłaty za nadzór nad nimi jako pośrednikami.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Jeszcze nie przeszliśmy do tego. Kwestia wielkości opłat będzie dopiero w art. 75, pani poseł, natomiast to jest dyskusyjny problem. Czy Ministerstwo Finansów chciałoby w tej sprawie zabrać głos? Ja nie widzę tak tego problemu, ale może... Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

Nie dostrzegaliśmy wcześniej tego problemu. Problem nie był sygnalizowany, więc uznaliśmy, że wszystko jest w porządku. Jeśli natomiast jest wątpliwość Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, to jesteśmy skłonni pochylić się nad tym. Na tym jednak etapie zostawiamy tę treść, jaka jest. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, w takim razie po zaakceptowaniu art. 60... Nie, to był art. 61. Został zaakceptowany.

Przechodzimy do art. 62. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 63. Do którego artykułu państwo się zgłaszacie?

Prezes zarządu Fundacji – Instytut Badań i Edukacji Pośrednictwa Finansowego Marcin Daniecki:

Do art. 63.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, on będzie dopiero teraz. Przechodzimy do art. 63. Jest tutaj głos, a potem nadzór finansowy. Proszę bardzo tam na końcu. Proszę się przedstawiać.

Prezes zarządu Fundacji – Instytut Badań i Edukacji Pośrednictwa Finansowego Marcin Daniecki:

Marcin Daniecki, Fundacja – Instytut Badań i Edukacji Pośrednictwa Finansowego. My jako fundacja konsekwentnie jesteśmy przeciwni naruszeniu ustawy o ochronie danych osobowych w kontekście ujawniania danych osobowych takich jak adres zamieszkania pośredników kredytowych, w tym również członków organów kierowniczych podmiotów, osób prawnych będących pośrednikami kredytowymi. Uważamy, że jest to podniesienie, wzrost zagrożenia bezpieczeństwa osobowego osób wykonujących ten zawód. Jest to wbrew ustawie o ochronie danych osobowych. Ten problem został zauważony podczas prac legislacyjnych nad projektem ustawy o dystrybucji ubezpieczeń. Ten problem został podniesiony zarówno przez GIODO, KNF w przypadku tamtego projektu ustawy oraz przez Fundację na Rzecz Kredytu Hipotecznego. Czy jest możliwość z art. 63, jeśli chodzi o kwestię ujawniania w publicznie dostępnym rejestrze, wykreślenia tych wszystkich przepisów, które dotyczą bezpośrednio danych osobowych, w tym przede wszystkim miejsca zamieszkania tych osób? To jest bardzo groźne. W ocenie skutków regulacji powinno być również przewidziane to, że jest to zapraszanie pod prywatne adresy tych osób wykonujących ten zawód różnych osób, które – powiem w ten sposób – mają problemy emocjonalne, a na tle rozlegającej się nagonki i hejtu przeciwko pośrednikom finansowym takiego typu zdarzenia mogą się nasilać. Apelujemy o rozsądek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Podzielając częściowo pana opinię dotyczącą tych danych osobowych, powiedzmy sobie, że nagonka w niektórych przypadkach na niektórych pośredników – powiedziałbym – takich znaczących nie jest taka nieuzasadniona czasami. Natomiast podzielam pański pogląd, że dane osobowe rzeczywiście budzą tu pewne wątpliwości. Proszę nadzór o zdanie.

Naczelnik wydziału w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego Jacek Horbaczewski:

Jacek Horbaczewski. Ja dokładnie w tej samej kwestii chciałbym się wypowiedzieć. Oczywiście popieramy ten głos. Chciałbym zwrócić uwagę, że na przykład w art. 62 ust. 2 pkt 6 mowa jest o wykazie wspólników lub członków zarządu zawierającym dane określone w ust. 1 pkt 2 lit. a-c), a więc również miejsce zamieszkania. Ja podczas prac w podkomisji zgłaszałem postulat, aby między innymi celem wyeliminowania...

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Bliżej mikrofonu, bardzo pana proszę.

Naczelnik wydziału w UKNF Jacek Horbaczewski:

...aby celem wyeliminowania wpisywania do rejestrów adresów podać inne dane identyfikujące, aby w rejestrze zawsze konsekwentnie były podane dwa numery – numer NIP, co częściowo jest realizowane, i numer rejestru przedsiębiorców, ewentualnie w przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą – numer ewidencji działalności gospodarczej. Podczas tej dyskusji wiele tematów się pojawiło i ten postulat nie zyskał aprobaty Ministerstwa Finansów. W związku z tym nie został ujęty, dlatego chciałbym powrócić z tym zagadnieniem. Chodzi o to, żeby konsekwentnie w każdym rejestrze – tak jak to dotychczas jest prowadzone w rejestrach, które obsługuje Komisja Nadzoru Finansowego, powiedzmy w przypadku Biur Usług Płatniczych, Krajowych Instytucjach Płatniczych – podawać numer ewidencji podatkowej i numer rejestru przedsiębiorców lub numer ewidencji działalności gospodarczej. W związku z tym, aby wyeliminować ten nieszczęsny adres zamieszkania wspólników i członków zarządu, proponowałbym, aby było to miejsce i adres prowadzenia działalności gospodarczej. Adres jest potrzebny, ale nie miejsce zamieszkania członków zarządu czy wspólników.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, chyba, że ktoś chce wpaść na kawę, to wtedy ten adres jest potrzebny zdecydowanie, natomiast generalnie nie rozumiem, dlaczego nie można iść w tym kierunku? To też uprosi trochę tę biurokrację – będzie troszkę mniej do wypełnienia tych pozycji. Zanim

udzielię głosu ministerstwu, jeszcze – tak – najpierw pan, a potem jeszcze pan, ale bardzo proszę króciutko, bo ten temat mamy już jakby przebadany.

Prezes zarządu Fundacji – Instytut Badań i Edukacji Pośrednictwa Finansowego Marcin Daniecki:

Bardzo króciutko. Jeszcze raz Marcin Daniecki, Fundacja – Instytut Badań i Edukacji Pośrednictwa Finansowego. Tu właśnie chodzi o wykrycie pewnego arbitrażu regulacyjnego, gdzie prezes zarządu domu finansowego „Wielka Forsa” spółka publiczna, giełdowa jest kryty, jeżeli chodzi o ochronę danych osobowych. W prospekcie emisyjnym oraz w sprawozdaniach nie ma możliwości dowiedzieć się, gdzie pan prezes mieszka, natomiast prezes zarządu domu finansowego „Wielka Forsa” pośrednik kredytowy – oczywiście zapraszamy pod drzwi i w tym momencie rzeczywiście możemy złożyć mu niezapowiedzianą wizytę na kawę, jak słusznie mówi pan przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Bardzo proszę.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Marek Popowicz, Fundacja „Kupfranki.org”. Byłem też administratorem bezpieczeństwa informacji w prywatnej firmie. Jeżeli ja, prowadząc działalność gospodarczą jednoosobową, jestem wpisany w centralnym rejestrze działalności gospodarczej, to tam widnieje i mój numer PESEL, widnieje też mój numer NIP i widnieje też mój adres zamieszkania. Ja się nie boję, że ktoś przyjdzie do mnie do domu i powie, że źle wykonuję swoją usługę. Tam jest mój adres. Nie widzę żadnego powodu, żeby rozróżniać kogoś, kto prowadzi działalność gospodarczą na rzecz konsumenta, żeby się chronił, skoro ja, prowadząc własną działalność gospodarczą, takiej ochrony nie mam. Ustawa o ochronie danych osobowych w tej części mówi, że tych danych nie można wykorzystywać tylko i wyłącznie w celach marketingowych, ale w celach informacyjnych? Jak najbardziej. Ktoś, komu nie odpowiada ujawnienie informacji o tym, gdzie mieszka, niech zrezygnuje z zawodu. Jeżeli sędzia Sądu Najwyższego będzie musiał się tu tłumaczyć z zarobków, to jakaż tu jest przeszkoda, żeby ujawnić tylko adres zamieszkania? Bo ktoś jest psychiczny i przyjdzie? Do mnie też osoba psychiczna może przyjść i zrobić mi zarzut. To nie jest argument na to, żeby chronić adres zamieszkania osób wymienionych w tym punkcie.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, oczywiście nie dyskutujemy teraz o sędziach sądów powszechnych, choć podobno zdarzają się i tacy, którzy zajmują się dodatkowo działalnością pośrednictwa finansowego, co jest naprawdę ewenementem, jeśli chodzi o wymiar sprawiedliwości. Nie, proszę państwa. Nie wchodzimy już w takie regulacje, bo potrzebna by była na pewno opinia GIODO i tak dalej. Chciałbym, żeby teraz ministerstwo wypowiedziało się, czy jest możliwość modyfikacji tych zapisów w kierunku ich uproszczenia przede wszystkim – powiedziałbym – nie tylko ukrycia, co uproszczenia i zapewnienia pewnej prywatności w zakresie przestrzegania choćby tych przepisów GIODO.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, po raz kolejny tutaj odbywa się ta dyskusja, aczkolwiek pojawiły się nowe argumenty, bo przypominam sobie, że na posiedzeniu podkomisji Urząd Komisji Nadzoru Finansowego zgłaszał pewne uwagi do tych artykułów i teraz, jak rozumiem, ma nowe uwagi, więc postaramy się uwzględnić to wszystko, ale chcielibyśmy, żeby to była finalna forma. Przeanalizujemy to jeszcze ponownie i przed drugim czytaniem ewentualnie zgłosimy poprawki.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Posłowie zgłoszą.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

Tak, poprosimy o przedstawienie poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa przyjęliśmy art. 63.

Przechodzimy do art. 64. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 65. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 66. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 67. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 68. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 69. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 70. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 71. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 72. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 73. Nie słyszę uwag.

Artykuł został przyjęty.

Art. 74. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 75. Pani poseł, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W art. 75 mamy określoną wysokość kosztów nadzoru, na które będą składać się pośrednicy kredytu hipotecznego. Jest wskazana jej wysokość i to, w jaki sposób się ją wylicza. W art. 93 wskazuje się maksymalny limit wydatków z budżetu państwa z tytułu realizacji ustawy, które określa się na 19 300 tys. zł. W tymże art. 93 wskazuje się również, że w przypadku zagrożenia przekroczenia limitu wydatków, o których mowa, czyli rozumiemy następująco. Składkę na nadzór płać pośrednicy według art. 75. Dotyczy to wydatków całego rynku... Te składki to są potem środki publiczne i wynoszą 1000 tys. zł w pierwszym roku. Ale gdyby brakowało środków ze składek na nadzór, to ten nadzór – powiedziałabym – ograniczy się tylko do tej części, którą można pokryć finansowo. To znaczy, ja rozumiem, że ten nadzór nad tymi zadaniami będzie ograniczony, wtedy, kiedy zabrakłoby pieniędzy na nadzór. Wydawało mi się, że jeżeli wchodzimy w zezwolenie, wchodzimy w nadzór, wchodzimy w rejestr, to nie powinno być takiego kryterium – składka powinna być tak określona w art. 75, żeby wystarczyło na wszystkie te czynności, które przewidziano w tym projekcie w zakresie przeprowadzanego nadzoru. Moje pytanie jest takie, czy dobrze skalkulowano wysokość składki, żeby można być pewnym, że nadzór będzie pełny? Mówimy przecież o sprawie niezwykle istotnej i wielokrotnie mówiliśmy, jak na ten nadzór poszczególne segmenty składają się. Wchodzi nowy segment pośredników. Mówimy o składce, mówimy o wypełnianiu czynności, mówimy o tym, że ten nadzór ma być tak realizowany, żeby obywatel, kredytobiorca, konsument miał w pełni zagwarantowane bezpieczeństwo wykonania tej usługi zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Wychodząc naprzeciw pani poseł Skowrońskiej, żeby było komfortowo i bezpiecznie, chciałbym zgłosić poprawkę do projektu ustawy w art. 85 ust. 1 w projekcie ustawy w brzmieniu następującym:

„Pośrednicy kredytu hipotecznego są obowiązani do wnoszenia wpłat na pokrycie kosztów nadzoru w kwocie nie przekraczającej 0,3% sumy przychodów z działalności pośrednictwa kredytu hipotecznego”.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

0,3%?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak 0,3%. Poprawka jest tutaj dostępna. Podnosiliśmy już na posiedzeniu podkomisji, że to była jakaś pomyłka obliczeniowa, bo wychodziło jakieś 10 tys. zł, czy 12 tys. zł, a nie 1000 tys. zł. W związku z tym wydaje się, że kwestia jest oczywista. W rozporządzeniu jest maksymalny pułap. Będzie możliwość – jak rozumiem – określenia również poniżej, bo chodzi o kwotę nieprzekraczającą 0,3% tej sumy. Czy ktoś ma jakieś uwagi do samej poprawki?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ja mam.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę. Wszedłem pani naprzeciw, a pani...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym tylko zapytać i sprawdzić, czy jedno z drugiego wynika. Poprosiłabym o odpowiedź w kontekście art. 93 na pytanie, czy te środki wystarczą, skoro podwyższono w ten sposób określoną jako maksymalną składkę? Czy ona wystarczy na pokrycie kosztów pełnego nadzoru i czy jeśli zabraknie pieniędzy, to ten nadzór zostanie trochę złagodzony?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa w imieniu ministerstwa? Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowna pani przewodnicząca, tak według naszych konsultacji z Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego tego typu kwota jest wystarczająca, więc nie będzie z tym problemu.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy więc ten artykuł z tą poprawką.

Przechodzimy do art. 76. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 77. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 78. Koniecznie do art. 78?

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Właściwie nie, ale jak najbardziej do części karnej, bo chciałbym wnieść o dodanie jednego artykułu, to znaczy, poddać pod rozważenie wniesienie jednego artykułu, po art. 78, a przed art. 79.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Którego artykułu dotyczy uwaga?

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

W tej chwili nie ma w przepisach ustawy w części karnej odpowiedzialności kredytodawców, pośredników za niedopełnienie obowiązków informacyjnych.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Rozumiem, ale musimy się odnosić do artykułów.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Po art. 78 chciałbym dodać art. 78a. Chciałbym wnieść o taką rzecz.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

W takim razie proszę bardzo.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Ponieważ jest w części karnej odpowiedzialność za to, że prowadzi się działalność gospodarczą niezgodnie z ustawą, a ta ustawa w części konsumenckiej jest bardzo rozbudowana jeśli chodzi o zakres obowiązków informacyjnych w stosunku do kredytobiorców i to jest bardzo ważna rzecz wynikająca wprost z dyrektywy. Dobrze poinformowany

konsument nie zawiera złych umów, a ten, który udziela tych kredytów, musi wypełnić wszystkie obowiązki. Ponieważ nie ma sankcji za to, że ktoś będzie nieuczciwy, jeśli chodzi o kredytodawcę i pośrednika w tym zakresie, chciałbym, żeby wniesiono właśnie taki artykuł, który mówi o tym, że kto nie wypełnia obowiązków informacyjnych z art. 7 i 10, kredytodawca, pośrednik podlega karze w wysokości – i tutaj można rozróżnić wysokość kary dla kredytodawcy i pośrednika – i punkt odpowiedni, że także taką odpowiedzialność ponoszą osoby zarządzające firmą lub będące reprezentantami tych firm.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

W tym momencie obowiązki informacyjne będą miały rangę kary wynikającej z kodeksu karnego.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to jest taka hojna propozycja pod adresem Ministerstwa Finansów. Czy macie państwo coś do powiedzenia w tej sprawie?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, sankcji karnych nie ma, natomiast pragnę zauważyć, że w art. 69 jest opisany nadzór nad pośrednikami kredytu hipotecznego. Tam są kary pieniężne, które mogą być nałożone. Na przykład art. 69 ust. 4 pkt 3 „można nałożyć na podmiot karę pieniężną w wysokości 500 tys. zł” i podobne. Te kary nakłada Komisja Nadzoru Finansowego, więc sankcje finansowe są. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję. Nie ma karnych, są finansowe. Pan przewodniczący? Ale jedno zdanie, panie przewodniczący, bo... Proszę, pan Szcześniak.

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Mam pytanie do Ministerstwa Finansów, czy wie, ile wyniosły różnego rodzaju kary, nałożone przez Komisję Nadzoru Finansowego przez wiele lat funkcjonowania jako nadzór finansowy? Bo chyba one zamykają się w kwocie kilku milionów złotych, czyli tak naprawdę opłaca się niedotrzymywać obowiązków informacyjnych, wynikających z ustawy. Kolejny więc martwy przepis będzie funkcjonował tylko dlatego, że nie będzie sankcji i nie będzie egzekwowania przepisów, które polski parlament przyjmie a Prezydent podpisze.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo za tę wypowiedź. Ja wielokrotnie podnosiłem publicznie, ale również podnosiliśmy na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych i na posiedzeniu podkomisji ten problem związany z nikłą skalą tych kar nakładanych dotychczas przez Komisję Nadzoru Finansowego. W tej chwili tę rolę w bardziej odważny sposób przejmuje UOKiK. Kary są już zauważalne. 30 000 tys. zł to już jest coś, o czym możemy mówić, prawda? Na pewno to nie są kary rzędu 500 tys. zł. Nie o takich karach mówimy. Bardzo proszę, jeszcze pan tam na końcu. Bardzo proszę.

Prezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych Andrzej Roter:

Andrzej Roter, Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych. Proszę państwa, przepraszam, że wracam jeszcze do kwestii opłat, które będą musiały być wnoszone przez pośredników. Ten zapis, który był do tej pory, i ten, który jest proponowany, bardzo się różnią...

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Bardzo przepraszam, ja się z panem zgadzam, że się bardzo różnią. Ma pan rację, że się bardzo różnią, tylko my jesteśmy już po tym artykule. Będziemy mogli wrócić do tego problemu podczas dalszych prac legislacyjnych. W tej chwili nie ma takiej możliwości. Proszę być czujnym w trakcie omawiania właściwych artykułów i wtedy zgłaszać swoje uwagi. Niestety więc, ale nie będziemy tego wątku kontynuować.

Prezes zarządu Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych Andrzej Roter:

Bardzo dziękuję, będziemy do tego wracać.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak jest, bardzo proszę przy kolejnej okazji. Proszę państwa, akceptujemy w takim razie art. 78.

Przechodzimy do art. 79. Czy ktoś ma uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 80. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 81. Nie słyszę uwag.

Artykuł został przyjęty. Do art. 81? Tam na końcu, art. 81?

Dyrektor do spraw prawnych Związku Firm Pożyczkowych Bartłomiej Okoń:

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę bardzo i proszę się przedstawić.

Dyrektor do spraw prawnych Związku Firm Pożyczkowych Bartłomiej Okoń:

Bartłomiej Okoń, Związek Firm Pożyczkowych. Chcielibyśmy wyrazić kierunkowe poparcie dla idei wprowadzenia rejestru instytucji pożyczkowych. Jest to rozwiązanie właściwe, transparentne i potrzebne w obecnych okolicznościach działania tych instytucji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Jak to się fajnie słucha – jest dobrze, a będzie jeszcze lepiej. To powinno się częściej zdarzać. Proszę bardzo.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

Do art. 82.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Jeszcze nie jesteśmy przy art. 82. Bardzo proszę zgłaszać się do tych artykułów, które są omawiane, bo to dezorganizuje nam pracę. Łatwo się pomylić.

Art. 81 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 82. Proszę pana o zabranie głosu.

Członek Fundacji „Kupfranki.org” Marek Popowicz:

W art. 82 mówi się o zmianach w ustawie o kredycie konsumenckim. Ponieważ to jest ustawa, która mówi wyraźnie o zniesieniu ryzyk kursowych, moja poprawka ma na celu uzupełnienie czegoś, czego nie ma w art. 35a, który dzisiaj brzmi: „w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska konsument może dokonać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie”. Uporządkujmy ten przepis tak, jak art. 69 pkt 3 Prawa bankowego, żeby to brzmiało: „konsument może dokonywać nie tylko spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie, ale może także dokonywać wypłaty całości kredytu bezpośrednio w tej walucie”. Uporządkujemy w ten sposób rynek kredytów niehipotecyjnych, w przypadku których banki niestety wciąż stosują spready walutowe. W tym momencie możemy umożliwić konsumentowi także wypłatę kredytu, co jest zupełnie pomijane w dotychczasowych ustawach. Poprawka do art. 35a w ustawie o kredycie konsumenckich brzmiałaby, że po wyrazach „konsument może dokonać” jest „lit. a) wypłaty całości kredytu bezpośrednio w tej walucie, lit. b) spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie. Ponieważ nie ma przewidzianej nowelizacji Prawa bankowego, proponowałbym kolejny artykuł, który będzie podobnie brzmiał w stosunku do art. 69 pkt 3 Prawa bankowego.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ministerstwo chce się odnieść do tej kwestii wypłaty w walucie?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Chcielibyśmy jeszcze wysłuchać opinii UOKiK, jeśli można, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Czy jest na sali przedstawiciel UOKiK?

Wiceprezes UOKiK Dorota Karczewska:

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Pani prezes, przepraszam najmocniej. Proszę bardzo. Czy pani chce zabrać głos?

Wiceprezes UOKiK Dorota Karczewska:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę bardzo.

Wiceprezes UOKiK Dorota Karczewska:

Chcielibyśmy zobaczyć tę poprawkę i przeanalizować ją w kontekście wszystkich przepisów ustawy o kredycie konsumenckim. Dzisiaj tak na gorąco szybko nie powiemy, czy to jest tak czy nie.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę zainteresowanego, żeby przekazał tę poprawkę. Być może uda się coś w tej kwestii zrobić w trakcie naszych prac legislacyjnych. Więcej uwag nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Przechodzimy do art. 83. Proszę bardzo, witamy panią dyrektor w imieniu Rzecznika Finansowego. Bardzo się cieszymy z pani obecności. Proszę bardzo.

Dyrektor Wydziału Klienta Rynku Bankowo-Kapitałowego Rzecznika Finansowego Agnieszka Wachnicka:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, pozwalam sobie podnieść uwagę do art. 83. Pozwoliliśmy sobie również na ręce pana premiera Morawieckiego i pana przewodniczącego skierować takie pismo wyjaśniające intencje tej poprawki. Mianowicie chodzi o pkt 1 – zmiany w art. 83, który definiuje jako podmiot rynku finansowego, czyli ten podmiot, który podlega kompetencjom Rzecznika Finansowego, pośredników kredytu hipotecznego i pośredników kredytu konsumenckiego. W naszej ocenie pożądanymi byłyoby rozbudowanie, wprowadzenie zmiany również w art. 20 ust. 1 ustawy o Rzeczniku, który wprowadzałby te podmioty również do katalogu podmiotów, które ponoszą koszty finansowania działalności Rzecznika Finansowego i jego biura. Przy czym chciałabym bardzo wyraźnie zaznaczyć, że intencją tej poprawki nie jest zwiększenie nominalnej kwoty budżetu Rzecznika Finansowego, a jedynie zachowanie pewnej generalnej zasady, która w przypadku nadzoru sprawowanego przez Komisję Nadzoru Finansowego nie budzi żadnej wątpliwości, że właściwie wszystkie podmioty, które podlegają temu nadzorowi, ponoszą jego koszty, natomiast w przypadku rzecznika spotykamy się z taką sytuacją, w której część podmiotów ponosi koszty, część ich nie ponosi i właściwie jedne są uprzywilejowane, a inne nie są uprzywilejowane. W związku z tym proponowalibyśmy rozszerzenie – w art. 20 ust. 1 dodanie pkt 10, w którym wprowadzilibyśmy zasadę, zgodnie z którą pośrednicy kredytu hipotecznego i pośrednicy kredytu konsumenckiego, czyli pośrednicy kredytowi, również ponoszą koszty nadzoru w wysokości – wydaje się – analogicznej do tej, którą wprowadzono w przypadku kosztów nadzoru finansowego, przy czym to jest kwota maksymalna, a faktyczna składka jest określana przez ministra właściwego do spraw instytucji finansowych w drodze rozporządzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, dziękuję bardzo. Zapoznałem się z pismem rzecznika w tej sprawie. Dyskutowaliśmy również ten problem na posiedzeniu podkomisji. On jest... Cóż, niestety w naszym życiu sprawiedliwość polega na tym, że jak ktoś dobrze pracuje, to mu się dodaje roboty, a nie premii. Rzeczywiście jednak jest pewna kwestia. Była pewna deklaracja ze strony

ministerstwa, że będzie się przyglądać, będzie się zastanawiać i będzie oceniać, natomiast z punktu widzenia zachowania pewnej równości wobec prawa problem niewątpliwie jest. Jeszcze pani poseł Skowrońska, a później Ministerstwo Finansów.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym jednak w zakresie podniesionych uwag przez przedstawiciela Rzecznika Finansowego dotyczących wnoszenia przez pośredników opłaty na rzecz Rzecznika Finansowego we wskazanej tutaj wysokości trochę jednak się nie zgodzić, bo musielibyśmy ten temat rozebrać trochę inaczej. Przygotowując ustawę o Rzeczniku Finansowym, wskazywaliśmy, że to po stronie kredytodawcy jest opłata i to kredytodawca w imieniu którego pośrednik będzie taką umowę przedstawiał ze wszystkimi konsekwencjami, jeśli chodzi o możliwości składania reklamacji i potem rozpatrywania ich przez Rzecznika Finansowego. Ta opłata jest przypisana do kredytodawcy. Gdyby więc była taka sytuacja, o której mówi pani dyrektor Wachnicka, to trzeba by było w tym zakresie, jeśli przypisujemy odpowiedzialność pośrednikowi, z opłaty na rzecz Rzecznika zwolnić kredytodawcę, bo tak rozumiane rozwiązanie będzie przewidywać dwie opłaty na rzecz rzecznika – ze strony kredytodawcy – przyjmijmy, że to będą płacić SKOK i banki, i ze strony pośredników. Zatem ten stan prawny dotyczący płacenia za reklamacje powinien być, jeśli mówimy o przerzuceniu go w części na pośredników, bardzo precyzyjnie zapisany, aby za tę samą czynność reklamacyjną nie ponoszono w tym zakresie podwójnej opłaty. Ta podwójna opłata nie będzie w żaden inny sposób przeniesiona czy zapłacona niż tylko na kredytobiorcę. W tym zakresie, jeżeli rozmawia się o takim rozwiązaniu, warto zastanowić się, aby ostatecznego ciężaru nie ponosił kredytobiorca, jeżeli rozstrzygamy sprawę wnoszenia opłat w zakresie reklamacji.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, widzę. Czy pani dyrektor chciałaby jeszcze odpowiedzieć?

Dyrektor Wydziału Klienta Rynku Bankowo-Kapitałowego Rzecznika Finansowego Agnieszka Wachnicka:

Panie przewodniczący, jeżeli można, tytułem komentarza. Niestety nie jest tak, że czynności pośrednika równają się przejęciu całej odpowiedzialności – inaczej – że kredytodawca przejmuje odpowiedzialność za czynności pośrednika, ponieważ bardzo często już dzisiaj mimo tego, że pośrednicy kredytowi w tej chwili rzecznikowi nie podlegają, ale jeżeli wpływa skarga na działalność pośrednika kredytowego, rzecznik próbuje różnymi dostępnymi sposobami, między innymi próbuje zwracać się do kredytodawcy. Informacje, które otrzymujemy od kredytodawców są takie, że oni nie ponoszą odpowiedzialności za działalność pośrednika w związku z czym nie możemy powiedzieć, że za pośrednika odpowiedzialność ponosi kredytodawca. Poza tym tworzymy odrębny byt prawny, którym jest pośrednik kredytowy. Regulujemy nadzór nad tą kategorią działalności. W związku z tym trudno mi się zgodzić z takim stwierdzeniem, że właściwie te opłaty powinny być w tym zakresie ponoszone przez kredytodawców.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Mnie to przekonuje. Dziękuję bardzo. Pan prezes Szcześniak, proszę. Panie prezesie, króciuteńko, dobrze?

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że Rzecznik Finansowy jest właściwie jedną z dwóch instytucji broniących kredytobiorców. Wiemy, że ta instytucja w tej chwili jest zarzucana dużą ilością wniosków. Bardzo długo się czeka na odpowiedź. Oczywiście to wynika z poziomu finansowania instytucji. Proszę wziąć pod uwagę, że ta instytucja walczy z wieloma milionami umów, które są zawierane na rynku finansowym. Ona powinna mieć jak najszersze wsparcie finansowe z budżetu. Mamy nadzieję, że Ministerstwo Finansów zwróci na to uwagę, że gdyby podzielić kwotę, jaką posiada Rzecznik Finansowy na ilość umów zawieranych w ciągu roku na naszym rynku, to kwota, którą otrzymuje Rzecznik Finansowy byłaby bardzo śmieszna i nie pozwala na zatrudnienie specjalistów od prawa, szczególnie od prawa bankowego, którzy są w stanie przeanalizować te umowy. Apelujemy, jeżeli państwo chcecie dbać o równowagę na tym rynku, żeby te

instytucje były jak najbardziej wspierane i rozwijane, także ich uprawnienia ustawowe, jak również ich możliwości organizacyjno-finansowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze w tej sprawie tam na końcu? Na pewno?

Prezes zarządu Fundacji – Instytut Badań i Edukacji Pośrednictwa Finansowego Marcin Daniecki:

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę krótko.

Prezes zarządu Fundacji – Instytut Badań i Edukacji Pośrednictwa Finansowego Marcin Daniecki:

Fundacja, którą kieruję, przychyliła się do wniosków zwiększenia środków finansowych dla Rzecznika Finansowego, bowiem to umożliwi rzecznikowi finansowanie również projektów mających na celu edukację finansową w zakresie pośrednictwa finansowego. Przychylamy się więc do zwiększenia środków budżetowych na rzecz Rzecznika Finansowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Skowrońska. Pani poseł, krótko, dobrze?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jasne. Reprezentowałam posłów wnioskodawców projektu ustawy o Rzeczniku Finansowym i stąd ta nasza troska i długa dyskusja oraz – przypomnę – inne posiedzenia Komisji, gdzie po części niektórym instytucjom zmniejszaliśmy opłaty, nawet pięciokrotnie, na rzecz Rzecznika Finansowego. Mnie chodzi tylko o to, że jeśli rzeczywiście powołaliśmy instytucje, to zależało nam na ochronie konsumentów, ale, chodzi o to, żeby te ciężary nie były tak nakładane, żeby nie były przerzucane i żeby dodatkowo nie podwyższały tego, co zapłaci konsument. Tylko tyle. Prosiłabym już nie komentować. Intencje moje były czyste.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Panie prezesie, chętnie udzieliłbym panu głosu, ale wszyscy rozumiemy problem...

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Chciałbym tylko zwrócić uwagę pani poseł, że klienci ponoszą wszystkie koszty, które są generowane w banku, również 16 000 000 tys. zł zysków rocznie. Myślę, że poniesienie tak małego kosztu na Rzecznika Finansowego, który może ich obronić, dla klienta nie będzie problemem, gdyż to będzie mały ułamek w stosunku do tego, co wnosi się do banków.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie mówiłam o bankach.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę o cierpliwość. Oczywiście bezwzględna sprawa – choć to trochę inna dyskusja – jest wzmocnienie finansowe i budżet. To jednak są inne tematy. Powinniśmy w trakcie prac na budżetem, pilnie tej sprawie się przyjrzeć, bo tego wymaga sytuacja. Tu natomiast jest sugestia i prośba, żeby w pewien sposób wyjść naprzeciw. Jak pan minister widzi tę sprawę?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, żeby troszeczkę tutaj wyklarować obraz. Rzecznik Finansowy nie jest finansowany z budżetu państwa. Rzecznik Finansowy przedstawia plan finansowy, zatwierdza go Rada Ministrów i jest finansowany

ze składek podmiotów, które nadzoruje. ...Tak, ale to nie idzie z budżetu państwa, tak? Tutaj padała taka propozycja, żeby z budżetu.

Jeśli chodzi o tę sprawę, to tak, jak powiedziałem na początku, przyjrzymy się, jak to będzie funkcjonowało. Trzeba wtedy przeanalizować cały budżet i jednym podmiotom ewentualnie zmniejszyć, a innym zwiększyć. To jest jedna rzecz. Druga rzecz jest taka, że padały tutaj takie informacje, że rzecznik jest za mało dofinansowany. Chciałbym zapytać w takim razie pani dyrektor od rzecznika, jak wygląda budżet za 2016 r.? Czy jakieś środki w takim razie zostaną zwrócone, czy może zabrakło środków? Czy możemy taką informację uzyskać, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Wydziału Klienta Rynku Bankowo-Kapitałowego Rzecznika Finansowego Agnieszka Wachnicka:

Nie posiadam w tej chwili bardzo dokładnej wiedzy na temat, jakie było rozliczenie. Z moich informacji wynika, że rzeczywiście były zwroty za 2016 r., ale to też był taki rok dosyć przejściowy, gdzie jeszcze część podmiotów wpłacała z opóźnieniem – rozporządzenie dopiero wchodziło, więc trudno jakby dokonać konkretnej oceny. Natomiast odnosząc się do tej refleksji, którą pan minister przedstawił, a mianowicie do tego, że należy zastanowić się w jaki sposób te stawki powinny być skonstruowane, to ja się z tym zgadzam, natomiast to nie jest kwestia ustawy, lecz rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, dziękuję bardzo. Rozumiem, że problem nie dotyczy tylko kwestii finansowania – taka zresztą była sugestia przedstawiona w tym wniosku pani dyrektor – tylko pewnego równego traktowania. Skoro mamy nowy byt – pośredników kredytowych, to jest kwestia jakiegoś ich umiejscowienia w innych relacjach. Tak to rozumiałem, że nie tylko chodzi o kwestię samego budżetu instytucji. Rozumiem jednak, że zgodnie z sugestiami płynącymi z posiedzenia podkomisji, państwo jako ministerstwo pochyli się jeszcze nad tą kwestią, jak ten nowy podmiot włączyć w to sprawiedliwe finansowanie nadzoru. Dziękuję.

Proszę państwa, przyjęliśmy w takim razie art. 83 z tą uwagą, że ta sprawa będzie analizowana w resorcie.

Przechodzimy do art. 84. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 85. Czy są uwagi? Proszę bardzo, „Stop Bankowemu Bezprawiu”.

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Arkadiusz Szcześniak, prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu”. Mamy prośbę do panów posłów i pań posełki o uwzględnienie i przyjęcie poprawki dotyczącej wykreślenia ust. 3, dlatego, że ust. 1 i 2 w pełni gwarantują nam to, że przed wejściem w życie tej ustawy stosujemy do umów przepisy sprzed tego dnia, a dla umów zawartych po, stosujemy tę ustawę. Ust. 3 może stwarzać wątpliwości, co się dzieje z pozwami wniesionymi po dniu wejścia w życie ustawy, a przywołane ustępy wyraźnie mówią, że będą to przepisy sprzed wejścia tej ustawy, czyli z dnia zawarcia umowy. W tym przypadku może być jednak lekkie zamieszanie, co zrobić z pozwami, które zostaną wniesione po wejściu w życie ustawy. W związku z tym bardzo byśmy prosili, aby wykreślić ust. 3 – ust. 1 i 2 całkowicie zabezpieczają sytuację prawną tych umów, które były zawarte przed wejściem w życie ustawy (zarówno dla kredytobiorców jak i kredytodawców).

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę ministerstwo o opinię.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, my jesteśmy troszeczkę zaskoczeni, ponieważ tu jest jasno napisane, że do postępowań sądowych i administracyjnych w sprawach dotyczących informacji i umów, o których mowa w ust. 1, wszczętych i nie

zakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, więc my nie widzimy tutaj problemów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś...

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Tu chodzi o nowe, czyli te, które dotyczą umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy, ale jeszcze nie będących w postępowaniu sądowym, a ust. 1 i 2 całkowicie zabezpieczają interesy tych osób, również tych, które toczą postępowanie w chwili obecnej, gdyż jasne jest, że one się będą toczyły na podstawie przepisów dotychczasowych. Dodanie ust. 3 tworzy wrażenie, że wniesiony pozew po wejściu w życie tej ustawy mógłby być jednak traktowany trochę inaczej.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze po tej uwadze mamy...

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Jest jeszcze ust. 2, że do umów o kredyt hipoteczny oraz do umów o kredyt konsumencki zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Rozumiem, że jest sugestia pana prezesa Stowarzyszenia taka, że jest tu pewne powtórzenie, które może rodzić jakieś wątpliwości. Ja nie widzę takiego zagrożenia. Ono być może jakoś tak potencjalnie może się rodzić, ale mnie się wydaje, że tu nie ma takiego zagrożenia. Jest rzeczywiście pewne powtórzenie – macie państwo rację, ja też je widzę – ale wydaje się... Czy ministerstwo chce jeszcze coś dodać? Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jedno zdanie. Czy strona społeczna wskazuje na taki element, że gdyby ten przepis przejściowy musiałby być skonstruowany dla wszystkich podmiotów, które nie rozpoczęły tego postępowania przed wejściem w życie ustawy, to one będą do końca korzystały z tego przepisu przejściowego. Tak to rozumiałam. Ustawodawca wskazał, że rozpoczęte postępowania będą w starym trybie, a wszystkie wniesione będą już w trybie tego rozwiązania ustawowego. ...Ale to by znaczyło, że...Moje pytanie dotyczyło... Zrozumiałam państwa intencje. Państwo rozumiecie, że wszyscy w innym prawie, niż to zaproponowane w ustawie, będą do samego końca, tak? To jest pytanie do rządu. Państwo wskazali, że do końca, mając zawartą umowę, będziecie mogli korzystać państwo z innego trybu. Rząd wskazuje, że ten tryb stary stosuje się do rozpoczętych postępowań, a te które będą po dacie wejścia, będą już miały nowy tryb.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Czy mógłbym pana dyrektora Mindę prosić o jednoznaczne ustosunkowanie się w tej kwestii? Panie dyrektorze, czy pan by zechciał? Czy pan minister czy pan dyrektor? Czy pan dyrektor chciałby zabrać głos ewentualnie? Proszę panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

Tak. Ten przepis ust. 3 należy czytać łącznie z ust. 1 i 2. Do postępowań sądowych w sprawach dotyczących informacji i umów, o których mowa w ust. 1 i 2, czyli starych – że tak powiem – informacji i starych umów, tak? To raczej nie ulega wątpliwości. Nie wiem, czy państwo legislatorzy mają takie wątpliwości – my ich nie mamy.

Prezes Stowarzyszenia „Stop Bankowemu Bezprawiu” Arkadiusz Szcześniak:

Mamy w takim razie propozycję wykreślenia...

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Panie prezesie, proszę się stosować – ja tutaj rządzę dzisiaj, a nie pan prezes. Mimo więc całej sympatii... Pan dyrektor nie dokończył, bardzo proszę. Coś mi umknęło? To było wszystko. Czy Biuro Legislacyjne ma jakąś opinię w tej kwestii, bo to jest problem inter-

pretacji prawnej, wydaje mi się, ale może państwu się coś nasuwa. Jeśli tak, to proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, w tej kwestii powinni się wypowiedzieć przede wszystkim przedstawiciele wnioskodawców, czyli Ministerstwo Finansów. My ten przepis rozumiemy w ten sposób, że ust. 3 dotyczy przepisów proceduralnych, czyli procedur. Chodzi o zakończenie procedur czy postępowań wszczętych, a niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy na podstawie przepisów obowiązujących w dniu ich wszczęcia, natomiast ust. 1 i 2 dotyczą stosowania przepisów prawa materialnego, czyli określających – nie wiem – treść tych umów czy treść tych informacji. Do oceny tych informacji i tych umów będą stosowane przepisy dotychczasowe również w postępowaniach wszczętych po dniu wejścia w życie ustawy. Tak my to rozumiemy.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Ale rozumiem, że to się zgadza z tą opinią. Też mi się tak instynktownie wydawało. Dziękuję bardzo. Kończymy tę dyskusję.

Art. 85 został przyjęty.

Przechodzimy proszę państwa, do art. 86. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 87. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 88. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 89. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Artykuł został przyjęty.

Art. 90. Nie słyszę uwag.

Artykuł został przyjęty.

Art. 91. Nie słyszę uwag.

Artykuł został przyjęty.

Art. 92. Nie słyszę uwag.

Artykuł został przyjęty.

Art. 93 został przyjęty. Art. 93, proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, mamy tutaj pytanie do strony rządowej, bo jak się wydaje, tu jest chyba jakaś omyłka pisarska w tym przepisie, ponieważ te kwoty się nie zgadzają. To znaczy, albo w ust. 1 w zdaniu wstępnym należy kwotę zmniejszyć, albo w pkt 1 ją podnieść. Tak się wydaje. Coś tu chyba się nie zgadza.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Cieszymy się, że Biuro Legislacyjne bardzo dobrze liczy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

Tak, to prawda. W pkt 1 trzeba dokonać korekty.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

O ile?

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

5 tys. zł.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękujemy. Proszę, jakie to niewielkie pieniądze, a tyle zamieszania.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Ale do góry czy do dołu?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę?

Legislator Wojciech Białończyk:

Należałoby chyba poprawkę w tym zakresie sformułować?

Dyrektor Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego MF Zbigniew Minda:

Rozumiemy, że w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo, proszę o poprawkę w drugim czytaniu.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Pani poseł, nie – zamykamy już. Będzie poprawka, to będziemy się nad nią zastanawiać.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W takim razie ja składam tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Chce pani teraz składać?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Oczywiście, bo jeżeli będziemy niechlujni i 5 tys. zł, które zostało po drodze w wyliczeniach zgubione... Takich rzeczy nie powinniśmy...

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Zgadzam się, że zgubić 5 tys. zł to jest na pewno przykra sprawa, ale możemy to... Mam nadzieję, że ministerstwo to...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zatem składam poprawkę – i uzupełnię ją na piśmie – że w roku 2017 kwota wynosi 1020 tys. zł. Proszę przyjąć taką poprawkę.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Rozumiem, że pani poseł sprzyja „dobrej zmianie” i naszemu rządowi, ponieważ pani pomaga...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Proszę nie wysnuwać zbyt daleko idących wniosków.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Ja się bardzo cieszę, natomiast wydaje mi się, że zostawiłbym to do decyzji ministerstwa, żeby państwo sami to sobie przeliczyli, czy tutaj nie ma jeszcze jakichś innych różnic w wyliczeniach, co nie staje na przeszkodzie, żeby pani poseł złożyła poprawkę. Wydaje mi się jednak, że ministerstwo powinno samo odpowiadać za wyliczenia i powinno samo zgłosić w drugim czytaniu taką poprawkę. Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Szanowny panie przewodniczący, dokładnie tak, jak pan mówi, chcielibyśmy to przeanalizować, żeby się nie okazało, że coś tutaj jest... Wolelibyśmy zostawić to do drugiego czytania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Podzielam ten pogląd. Ministerstwo wróci do tego tematu. Pani poseł, ja wiem, że pani nam i nowej władzy dobrze życzy, ale dajmy się wykazać Ministerstwu Finansów w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Ale proszę mnie dopuścić.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Ale z jakim problemem?

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Tak, jak deklarowałam, składam tę poprawkę dotyczącą 1020 tys. zł w roku 2017. Damy rządowi, żeby sprawdził po kolei, skoro Biuro Legislacyjne... Napisałam. ...Pod poprawką podpisuje się pan poseł Gierada i chyba pani poseł... moi koledzy. Nie zakończyliśmy jeszcze procedowania art. 93. Nie zakończyliśmy – była tylko deklaracja pana posła, zatem skoro to jest wykonanie prawa europejskiego, więc ten wymóg dotyczący złożenia trzech podpisów pod poprawką jest w tym momencie spełniony: Skowrońska, pan poseł Gierada, pani poseł...

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak jest, dziękuję bardzo. Poproszę o poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Czy jest sprzeciw wobec tej poprawki? Panie ministrze, jest sprzeciw?

Podsekretarz Stanu w MF Piotr Nowak:

Tak, jest, bo jeśli chodzi o podniesienie, to chcielibyśmy to jednak przeanalizować. Chcielibyśmy więc powstrzymać – mamy przeciwne zdanie na chwilę obecną.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Przejmujemy ten sprzeciw. Przegłosujemy tę poprawkę złożoną przez panią poseł Krystynę Skowrońską. Czy ktoś z państwa jest za przyjęciem poprawki pani poseł Skowrońskiej?

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Będzie wstyd, choćby z tego względu, że rachunek nie będzie się zgadzał.

Posel Gabriela Masłowska (PiS):

Niech się pani poseł wstydi za siebie.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję – policzone. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Poproszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Jakub Krowiranda:

6 głosów za, 12 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona. Dajemy szansę ministerstwu, żeby poprawiło własne rachunki. Dziękuję.

Przyjmujemy art. 93.

Przechodzimy do art. 94. Czy ktoś z państwa posłów ma jakieś uwagi? Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Do całego projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Nie, teraz art. 94. Nie ma sprzeciwu.

Przyjmujemy art. 94.

Przechodzimy do rozpatrzenia całego projektu ustawy. Pani poseł Skowrońska, bardzo proszę.

Posel Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym się trochę zdziwić, bo wszyscy, którzy będą czytać, będą się śmiać. Rząd mógłby zmienić w którymkolwiek innym i sprawdzić, jak rzeczywiście te wydatki i górna kwota w art. 93. Ale pomnę to. Będę na sali sejmowej mówić, że po części koleżanki i koledzy nie daliście się namówić, żeby rachunki z główki w poszczególnym podziale grały, na co wskazywało Biuro Legislacyjne.

Chciałabym jednak generalnie odnieść się do jeszcze jednej kwestii. Pan minister mówił i strona społeczna zgłaszała szereg uwag związanych z kredytami frankowymi. W tym zakresie pan minister mówił o spotkaniu w Komitecie Stabilności Finansowej z przedstawicielami tej grupy kredytobiorców. W związku z tym bardzo bym prosiła, ponieważ dzisiaj odbędzie się posiedzenie podkomisji poświęcone temu zagadnieniu, o poinformowanie, bo to jest informacja publiczna, jaki został ostatecznie sformułowany

wniosek po posiedzeniu Komitetu Stabilności Finansowej, na którym będzie omawiana ta sprawa. Członkowie Komisji Finansów Publicznych i podkomisji, która będzie się tym zajmowała, ale zapewne też środowiska, z którymi – jak mówił pan minister – spotykacie się państwo, powinni zapoznać się z tym w trakcie rozpatrywania tych trzech projektów ustaw związanych między innymi z kredytami walutowymi – tak to określe szeroko – ponieważ członkowie podkomisji, ale również – myślę – członkowie Komisji takim materiałem będą zainteresowani. To jest moja prośba, bo nie wiem, czy pan minister będzie uczestniczył... Byłoby wskazane – myślę – z powodu wagi sprawy, którą będzie się zajmowała podkomisja, żeby również z taką informacją panie i panowie posłowie mogli zostać zapoznani. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję, pani poseł. W pełni popieram postulat pani poseł. Mam prośbę w imieniu członków Komisji, żebyśmy dowiadywali się czasami czegoś więcej, może wcześniej i bardziej obszerniej jako Komisja Finansów Publicznych, jeśli chodzi o prace Komitetu Stabilności Finansowej, bo nie uczestniczymy w tych pracach, natomiast ponosimy odpowiedzialność polityczną za różne wynikające z tego decyzje, uchwały, ustawy. Prośba więc, żeby to jakoś przemyśleć, jaka byłaby forma tej współpracy, żebyśmy nie dowiadywali się z gazet, co Komitet Stabilności Finansowej postanowił, pomijając oczywiście kwestie pewnej – moim zdaniem – intensyfikacji współpracy z zainteresowanymi środowiskami, głównie tak zwanych frankowiczów. To taki apel, natomiast, dziękując państwu, przechodzimy do ostatecznego przyjęcia projektu ustawy.

Czy jest głos sprzeciwu wobec projektu? Jest sprzeciw, proszę państwa, więc przegłosujemy. Kto jest przeciwko propozycji przyjęcia ustawy, bardzo proszę. ...Nie, przepraszam. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy? Bardzo przepraszam. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie do końca było nam potrzebne to głosowanie, ale niech będzie...

Sekretarz Komisji Jakub Krowiranda:

12 głosów za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy prośbę państwa ten projekt ustawy.

Posł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie ma kworum. Panie przewodniczący, chciałabym zapytać sekretariat o to, ile wynosi kworum?

Sekretarz Komisji Anna Woźniak:

16.

Posł Krystyna Skowrońska (PO):

Głosowało 16. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szewczak (PiS):

Myślałem że zakończymy jakimś sympatycznym akcentem. Dziękuję bardzo. ...Przepraszam. Jeżeli chodzi o sprawozdawcę, to poseł Małecki wyraził zgodę na kontynuowanie sprawozdawania. Dziękuję bardzo.